VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI SPRAW WEWNĘTRZNYCH**

(NR 80)

z dnia 4 kwietnia 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Wewnętrznych (nr 80)

4 kwietnia 2013 r.

Komisja Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Biernackiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, i **posła Marka Wójcika (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (druk nr 1140).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Stachańczyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wraz ze współpracownikami, **Tadeusz Jarmuziewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, **Tomasz Połeć** główny inspektor transportu drogowego wraz ze współpracownikami, **Tomasz Ślesicki** dyrektor Departamentu Wywiadu Skarbowego Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Stanisław Małecki** dyrektor Departamentu Prawa Administracyjnego w Rządowym Centrum Legislacji wraz ze współpracownikami, **Dariusz Dymiński** naczelnik Wydziału Operacyjnego Głównego Sztabu Policji Komendy Głównej Policji, **Przemysław Siejczuk** starszy specjalista w Departamencie Prawa i Bezpieczeństwa Pozamilitarnego Biura Bezpieczeństwa Narodowego, **Barbara Grabowska** prawnik z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka oraz **Aleksandra Zielińska** koordynatorka kampanii Amnesty International.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jacek Karolak, Anna Pilarska** i **Aniela Rytel** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Tomasz Czech, Sławomir Osuch** i **Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Wewnętrznych, na którym rozpatrzymy sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej. Witam bardzo serdecznie pana ministra Piotra Stachańczyka z silną ekipą, pana ministra Jarmuziewicza, pana ministra Tomasza Połcia. Powinien też być przedstawiciel Ministerstwa Finansów, bo o to prosiliśmy. Witam reprezentantów Rządowego Centrum Legislacji.

Krótko powiem o sprawozdaniu z prac podkomisji. Odbyły się trzy posiedzenia, ostatnie, bardzo długie, dwuetapowe, w Wielkim Tygodniu, we wtorek. Podliczyłem poprawki, które przyjęliśmy, i okazało się, że było ich jednak dosyć dużo, bo około 70. Te poprawki porządkowały, układały i zmieniały cały projekt ustawy. Dyskusję na posiedzeniu podkomisji wywołała definicja broni palnej, bo ustaliliśmy, że w słowniczku ta definicja musi się znaleźć i się znalazła. Następny element, który wywołał dużą dyskusję, dotyczył pododdziałów zwartych i użycia broni. W ustawie jest oczywiście przyjęta zasada, że tylko w stanie wyjątkowym w pododdziałach zwartych pojawia się broń i to chcieliśmy wyraźnie podkreślić. Taka była intencja członków Komisji. Dużo dyskusji wywołał rozdział 5 – Zmiany w przepisach obowiązujących i nie ukrywam, że to było najważniejsze. Postanowiliśmy wraz z członkami podkomisji, że artykuły dotyczące kontroli skarbowej oraz Inspekcji Transportu Drogowego zostawimy do decyzji Wysokiej Komisji, jeżeli chodzi o zakres kompetencyjny. Nie ukrywam, że była to decyzja wszystkich członków podkomisji, dlatego zaprosiliśmy pana ministra i dziękuję, że pan jest, bo chodzi o wyjaśnienie pewnych rzeczy. Został mimo wszystko złożony projekt, który Komisja przyjęła, i to, co wywołuje chyba najwięcej emocji, to kwestia posiadania broni przez inspektorów. Nie chciałbym jednak, żeby ten element zdominował cały nasz dyskurs, dlatego o tym będziemy rozmawiali wtedy, kiedy dojdziemy do rozdziału 5, a teraz będziemy procedowali. Dobrze?

Główny inspektor transportu drogowego Tomasz Połeć:

To się zaczyna w art. 2.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Ale w drugim jest Inspekcja i tego nie będziemy ruszali, dopiero przy kompetencjach, bo i tak jesteście w całym tym zakresie uwzględnieni. Dyskusję szczegółową będę chciał przeprowadzić, gdy dojdziemy do rozdziału 5 – Zmiany w przepisach obowiązujących.

Proszę też pamiętać, że jeżeli ktoś będzie zgłaszał poprawki, to muszą być one przedstawione na piśmie, podpisane. O najważniejszych sprawach chyba powiedziałem.

Rozpoczynamy procedowanie projektu. Podkreślam, że jest to projekt złożony, trudny, nie ma artykułów mniej ważnych. Nieraz jest tak, że przepisy końcowe przechodzą najłatwiej, bo to jest tylko układanie, działania legislacyjne, a tu akurat rozdział końcowy wywołał najwięcej emocji. Zresztą słusznie, bo tak naprawdę jest w nim podział szczegółowy dotyczący zakresów kompetencyjnych. Wiem, że Biuro Legislacyjne przygotowało jeszcze pewne poprawki, o których mówiliśmy na posiedzeniu podkomisji, dlatego prosiłbym, panie Sławku, żeby w odpowiednim momencie dać mi znać, bo wtedy ja odpowiednią poprawkę będę zgłaszał. Tak samo prosiłbym o sygnał od pana ministra, który również przygotował pewne poprawki zmieniające, poprawiające ustawę.

Przystępujemy do procedowania. Czy są uwagi do tytułu projektu ustawy? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje tytuł projektu ustawy.

Rozdział 1 – Przepisy ogólne, art. 1. Czy są jakieś pytania lub uwagi ze strony państwa posłów? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 1.

Art. 2. Panie ministrze, ale tę dyskusję chciałbym przeprowadzić na końcu i ona będzie decydująca. Do tego wrócimy, nie chcę już teraz rozpoczynać tej dyskusji, bo później będziemy przerabiali po kolei wszystkie służby, dobrze, panie ministrze?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Tadeusz Jarmuziewicz:

Co ja mogę, biedny minister.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Pan minister nie jest taki biedny. W tym artykule są wymienione podmioty, którym są przynależne środki przymusu bezpośredniego, i jest tu Inspekcja Transportu Drogowego. Nie ma jej tylko wśród uprawnionych do używania broni palnej. Proszę, panie ministrze, ale króciuteńko.

Główny inspektor transportu drogowego Tomasz Połeć:

Panie ministrze, o tyle jesteśmy zszokowani, że w przedłożeniu rządowym, które było przygotowywane przez wszystkie resorty, prawa ITD do posiadania broni palnej nikt nigdy nie kwestionował.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Panie ministrze, przerwę panu, przepraszam, ale o tym będziemy mówić na końcu, nie chcę dyskusji na temat kajdanek, które wpisaliście, teraz, na początku posiedzenia.

Czy są jeszcze uwagi do art. 2? Wrócimy do tego artykułu podczas rozpatrywania przepisów szczegółowych. Nie widzę zgłoszeń.

Art. 3, proszę bardzo.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Przepraszam, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Panie przewodniczący, bardzo przepraszam. Rozumiem, że chcemy usprawnić prace, ale to jest jedna z kwestii podstawowych i jeżeli będziemy ją odkładać na koniec, to parokrotnie będziemy wracali do tej dyskusji.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Nie, pani profesor, tylko raz, ponieważ nie jest to tylko sprawa broni palnej, ale także np. kajdanek na nogi. Teraz mamy mówić o broni palnej, później o kajdankach zespolonych na ręce i nogi stosowanych przez ITD, bo taki przepis też jest. Dlatego zaproponowałem, że na końcu, jak będziemy omawiali wszystkie podmioty, to wtedy do tego tematu wrócimy i wtedy też uzupełnimy art. 2. Uwag jest kilka, do kilku instytucji mamy uwagi. Pani profesor, czy moja logika jest zrozumiała?

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Art. 3, czy są pytania lub uwagi do art. 3? Dziękuję, nie widzę zgłoszeń, art. 3 został przyjęty.

Art. 4. Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Jeśli chodzi o art. 4, panie przewodniczący, chciałbym prosić o wprowadzenie poprawki do definicji pododdziału zwartego zawartej w punkcie 5 słowniczka. Dzisiaj mamy zapisane, że jest to zorganizowana, jednolicie dowodzona grupa funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, Służby Więziennej lub Żandarmerii Wojskowej, przeznaczona do działań o charakterze prewencyjnym w razie zagrożenia lub zakłócenia bezpieczeństwa albo porządku publicznego. Nie powinien tu być użyty wyraz „przeznaczona", tylko wykonująca zadania, bo zapis „przeznaczona" oznacza, że ona czeka gdzieś w koszarach. Z reguły są to funkcjonariusze oddziału prewencji, którzy w tym momencie wykonują zadania pododdziału zwartego, a za chwilę będą wykonywać jakieś inne zadania. I wtedy brzmiałoby to: „wykonująca działania o charakterze prewencyjnym w czasie – nie w razie, tylko w czasie – zagrożenia lub zakłócenia bezpieczeństwa albo porządku publicznego.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Tak, dziękuję. Przejmuję tę poprawkę i ją zgłaszam. Proszę, pan poseł Kaczmarek.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Chciałbym się odnieść do propozycji tej poprawki. My na posiedzeniach podkomisji skupialiśmy się przede wszystkim na tym, że pododdziały zwarte Policji nie mogą wykorzystywać broni palnej i boję się, panie przewodniczący, że w odniesieniu do art. 46 dojdzie tu właśnie do wykorzystania pewnej luki ustępu 2. W słowniczku jest określone, że te pododdziały są wykorzystywane tylko i wyłącznie do przywracania porządku i ładu publicznego, i myślę, że to określenie w tym przepisie jednoznacznie wypełnia te znamiona.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę bardzo, pan minister, później pani prof. Łybacka.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Zwracam uwagę pana posła, że właśnie poprzednia wersja nie do końca wypełniała znamiona i budziła pewne wątpliwości. Przypominam nasze dyskusje o funkcjonariuszach oddziałów prewencji wykonujących zadania z zakresu pościgu za uzbrojonym przestępcą. W takim przypadku oni nie działają jako pododdział zwarty, tylko jako funkcjonariusze oddziału prewencji i mogą być uzbrojeni. A przy tej definicji, która mówi, że oni są przeznaczeni do działań prewencyjnych, ktoś mógłby wykładać, że jeśli cały czas są przeznaczeni, to oznacza, że są w gotowości do działań prewencyjnych i są objęci wszystkimi rygorami. Tymczasem oddział prewencji w przypadkach wystąpień ulicznych działa jako pododdział zwarty, a czasem funkcjonariusze oddziału prewencji chodzą na patrole albo szukają w lesie przestępcy czy też dziecka i wtedy, w tym konkretnym momencie nie działają jako pododdział zwarty, tylko jako funkcjonariusze oddziału prewencji Policji. Jako pododdział zwarty wykonują swoje zadania tylko w czasie zagrożenia lub zakłócenia bezpieczeństwa albo porządku publicznego.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Panie przewodniczący, jest to dla mnie zrozumiałe, jednak prosiłbym o tę poprawkę na piśmie, żeby można było się z nią zapoznać.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Ja ją państwu przeczytam, a teraz jeszcze pani prof. Łybacka, proszę bardzo, pani profesor.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Nie mam zastrzeżeń do meritum, panie ministrze, natomiast myślę, że wówczas nie ma sensu zmieniać także słowa „w razie", albowiem chodzi o działania prewencyjne, a „w czasie" oznacza, że już to następuje, czyli „w razie" musi pozostać.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Czyli jak będzie, panie ministrze? Bo muszę odczytać to głośno, żeby każdy wiedział, o czym mówię. Niech pan to przeczyta.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, jeszcze po tej dyskusji z panią profesor… Punkt 5: „pododdziale zwartym – należy przez to rozumieć zorganizowaną, jednolicie dowodzoną grupę funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, Służby Więziennej lub Żandarmerii Wojskowej, wykonującą działania prewencyjne w razie zagrożenia lub zakłócenia bezpieczeństwa albo porządku publicznego".

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Tak, dobrze? Czy ktoś zgłasza sprzeciw wobec tej poprawki? Nie widzę zgłoszeń, poprawka zostaje przez Wysoką Komisję przyjęta.

Czy są jeszcze uwagi do art. 4? Proszę, pan poseł Kaczmarek.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym zaproponować, aby w artykule, który określa sformułowania wykorzystane w niniejszej ustawie, dodać definicję, która rozjaśniłaby przepis zawarty w art. 15 – przedstawię to państwu, żeby to było jasne – gdzie mówimy o zastosowaniu kajdanek zespolonych lub kajdanek zakładanych na nogi, których można użyć wyłącznie wobec osób agresywnych. To określenie „agresywnych" jest subiektywne, każdy z nas inaczej może zdefiniować zachowanie agresywne i dlatego proponowałbym, aby dodać punkt określający, co rozumiemy przez to zachowanie. Myślę, że punkt 11 mógłby brzmieć: zachowaniu agresywnym – rozumie się przez to czyn z zastosowaniem przemocy skierowanej przeciwko osobie lub mieniu. I konsekwencją tej poprawki byłaby poprawka w art. 15 ust. 5 pkt 1, gdzie ten punkt otrzymałby brzmienie: zachowujących się agresywnie.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli mógłbym zobaczyć tę poprawkę… Panie przewodniczący, na tym etapie proponowałbym jej odrzucenie. Jak rozumiem, pan poseł planuje ją zgłosić czy klub zgłosi tę poprawkę w drugim czytaniu i wtedy to jeszcze przemyślimy, bo wydaje się nam, po pierwsze, że do tej pory pojawiało się pojęcie „agresywny" w kontekście używania kajdanek przez Policję, tak się to nazywało i nie było z tym problemu. Po drugie, musielibyśmy się jeszcze zastanowić, czy agresja może się objawiać wyłącznie już użyciem przemocy, czy ta agresja, o którą chodzi… Bo tutaj jest warunek, że musi być użycie przemocy, a jeżeli ta agresja nie osiąga etapu przemocy skierowanej konkretnie przeciw osobie lub mieniu, to nie można zastosować tego rodzaju kajdanek. Więc chciałbym w tym przypadku skonsultować się z ekspertami i przemyśleć, czy dla działań Policji, a także innych służb tego typu poprawka nie miałaby jakichś walorów negatywnych. W związku z tym w tym momencie proponowałbym odrzucenie poprawki, natomiast ponieważ oczekuję, że ona zostanie zgłoszona, to obiecuję, że przez te dwa tygodnie poddamy ją bardziej dokładnej analizie i na posiedzeniu Komisji, na którym

będziemy omawiać poprawki zgłoszone w drugim czytaniu, będziemy mieli na pewno więcej argumentów lub też być może przyjmiemy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dobrze. Ja i tak poddam tę poprawkę pod głosowanie, bo została ona zgłoszona. Jakby nie została przyjęta, to umawiamy się, że zostanie zgłoszona w drugim czytaniu i wtedy będziemy jeszcze nad nią pracowali. I też w międzyczasie proponowałbym – a dotyczy to każdej poprawki, która nie zostanie przyjęta – żeby przez te dwa tygodnie popracować i z BL, i z panem ministrem, który prezentuje otwartość w tym zakresie.

Kto jest za przyjęciem poprawki do art. 4 zgłoszonej przez pana posła Tomasza Kaczmarka? Kto jest za? (7) Dziękuję. Kto jest przeciw? (15) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (2)

Sekretarz Komisji Jacek Karolak:

7, 15, 2.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Przy 7 głosach za, 15 głosach przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących się poprawka nie uzyskała większości. Proponuję ją zgłosić podczas drugiego czytania. Może ona być też zgłoszona jako wniosek mniejszości, ale proponowałbym ją zgłosić podczas drugiego czytania, bo wtedy też można jeszcze nad nią popracować, a tak to musiałaby zostać w takim kształcie, w jakim jest obecnie.

Czy są jeszcze uwagi do art. 4? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje cały art. 4.

Art. 5 – czy są jakieś uwagi do art. 5? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 5.

Art. 6 – czy są jakieś uwagi ze strony państwa posłów do art. 6? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 6.

Art. 7 – czy są jakieś uwagi do art. 7? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 7.

Art. 8 – czy są jakieś uwagi do art. 8? Proszę bardzo, pani prof. Łybacka.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Z przyczyn ode mnie niezależnych nie mogłam uczestniczyć w posiedzeniach i pracy podkomisji, ale mam pytanie: czy wobec art. 8 żadna z organizacji zajmujących się ochroną praw człowieka nie zgłaszała uwag?

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Nie przypominam sobie, żeby do art. 8 zgłaszane były uwagi, zwłaszcza że dalszej części tej ustawy niektóre połączenia środków przymusu wyraźnie są zabronione.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Dlatego właśnie, panie ministrze, zależałoby mi na tym, aby można było w tym artykule dodać: „stosownie do" i przywołać artykuł. Jest tu bowiem możliwość stosowania połączonych środków przymusu bezpośredniego bez żadnych ograniczeń. Zgadzam się z tym, że dalej te ograniczenia są, ale należałoby się do nich odwołać, czyli przywołać ten artykuł, mówiąc krótko.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Tak, proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, to jest raczej kwestia natury legislacyjnej, która kiedyś, dawniej załatwiana była zwrotem, który stosowało się w ustawach, ale o ile wiem, dzisiaj już rzadko się go stosuje: o ile przepisy ustawy niniejszej nie stanowią inaczej. To oznacza, że gdzieś w przepisach ustawy z pewnością są od tej zasady wyjątki. Można oczywiście rozwinąć ten artykuł i napisać: z zastrzeżeniem artykułów, i tu wszystkie te artykuły nie pozwalające wymienić, ale jest pytanie, czy jest to niezbędne. Z mojego punktu widzenia obie te możliwości rozwinięcia tego przepisu nie są zmianą merytoryczną, tylko legislacyjną,

i ja je akceptuję, jeżeli któraś z nich zostanie przyjęta, natomiast co do zasady proponowałbym, aby to przedstawiciele BL lub RCL obecni na sali przedyskutowali ten temat.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Zwracam uwagę, że wyjątki, o których mówiła pani profesor i o których mówiły organizacje, są wymienione w art. 9, prawda?

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

W dalszej części, gdzie jest mowa o środkach, w niektórych momentach mówi się, że środka X nie wolno łączyć z – i tu jest wymienione, z czym nie można łączyć.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę, BL.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, wydaje się nam, że nie ma potrzeby dodawania takiej poprawki, dlatego że tak naprawdę służby będą działały na podstawie przepisów szczegółowych, w których to jest rozstrzygnięte, a przepis art. 8 to jest taka raczej norma dość ogólna, która tak naprawdę nie będzie miała zastosowania, bo stosowane będą przepisy szczegółowe dotyczące konkretnych już służb.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję. Pani profesor, czy jest propozycja poprawki na piśmie?

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Nie. Wobec tego złożę ją w drugim czytaniu, dlatego że nie chcę teraz przedłużać.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Ja mam w związku z tym pytanie o racjonalność treści art. 8 w świetle tego, co przed chwilą powiedział przedstawiciel BL, bo jeśli on jest w tym momencie zbędny… W związku z tym jest pytanie do rządu, czy państwo uważają, że potrzebne jest zachowanie tej normy?

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Było takie założenie, że staraliśmy się podczas prac nad projektem bardzo wyraźnie podkreślać pewne rzeczy, a nawet powtarzać, po to, żeby to było jednoznaczne dla osób, które zapoznają się z projektem ustawy, żeby dokładnie o tym wiedzieli.

Proszę bardzo, pani profesor.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Zadałam to pytanie dlatego, że taką uwagę zgłosili konstytucjonaliści, mówiąc, że to jest ogólna zasada. Hierarchia artykułów też wskazuje na rangę poruszanych problemów. Ogólna zasada jest taka: mogę stosować różne środki przymusu jednocześnie, dalej są wyłączenia i zwracano uwagę, że należałoby zastrzec, że zgodnie ze wskazanymi artykułami, bądź zastosować jedną formułę, żeby tych wszystkich artykułów nie przywoływać, ale uważali, że bez zastrzeżenia to jest norma, która jest nadrzędna.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Pani profesor, w takim razie oczekuję, że podczas drugiego czytania zostanie zgłoszona poprawka. Minister wyartykułował bardzo wyraźnie zgodność.

Teraz artykuł… Ktoś jeszcze? Proszę się przedstawić.

Prawnik z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka Barbara Grabowska:

Barbara Grabowska, Helsińska Fundacja Praw Człowieka. Jeśli mogłabym na chwilę wrócić do art. 7, który być może…

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Nie wracamy, art. 7 jest już przyjęty.

Prawnik z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka Barbara Grabowska:

Który być może złagodzi wydźwięk art. 8.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Nie ma już powrotu, ale proszę się wypowiedzieć.

Prawnik z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka Barbara Grabowska:

Chodzi mi o ust. 2, który wskazuje, że użycie bądź wykorzystanie środków przymusu powinno trwać tak długo, dopóki nie zostanie zrealizowany cel. Gdyby to zdanie zapisać w sposób negatywny, czyli „do ustania przyczyny jego zastosowania", wówczas niejako łagodzi się ten ciężar zastosowania środków przymusu.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Zasada wyrażona w art. 7 ust. 2, jak sądzę, nie ma związku z zasadą wyrażoną w art. 8. Zasada wyrażona w art. 8 jest ogólną zasadą, która została wprowadzona, aby uniknąć wątpliwości, które się pojawiały. Był także taki pomysł, żeby tej zasady w ogóle nie wprowadzać, tyle że w kolejnych przepisach szczególnych było napisane, że czegoś z czymś nie można łączyć. Wtedy pojawiało się pytanie: a co z innymi możliwymi połączeniami? Żeby nie było wątpliwości, to jest art. 8, który jest ogólną regułą, od której w dalszej części ustawy są wyjątki. A ta ustawa – od razu to mówię – jest tak skonstruowana, że ją trzeba czytać i stosować w całości, tzn. jeżeli ktoś weźmie jeden przepis i postanowi na jego podstawie coś stworzyć albo ocenić, to tego nie zrobi. To jest zbyt skomplikowana materia i jeżeli ktoś zamierza stosować środki połączone, to po prostu każdy przypadek będzie musiał sprawdzić w przepisach dotyczących tych środków, co z czym można łączyć, nim podejmie jakiekolwiek działania. Albo musi być na tyle wyszkolonym funkcjonariuszem jakiejkolwiek służby, żeby wiedzieć z pamięci, co z czym można łączyć, a czego z czym łączyć nie można. Jak rozumiem, tak mają być prowadzone szkolenia na tym tle. Natomiast nam zależałoby na tym, żeby była ta ogólna zasada, bo jest to zasada podstawowa – to po pierwsze. Po drugie, jak już mówiłem, jeżeli legislacyjnie można dopisać, że są od tej zasady wyjątki, i dalej je wymienić, to nie mamy do tego żadnych zastrzeżeń z merytorycznego punktu widzenia. Natomiast art. 7 ust. 2 jest naszym zdaniem absolutnie klarowny. Natychmiast, w momencie, kiedy cel użycia lub wykorzystania środka zostanie osiągnięty, należy odstąpić od dalszego jego stosowania, bo dalsze jego stosowanie jest przekroczeniem uprawnień i kwalifikuje się do rozmowy co najmniej z przełożonymi, jak nie do czegoś więcej.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Jeżeli są uwagi, to proponuję je zgłosić podczas drugiego czytania. Także jeżeli organizacje pozarządowe mają uwagi, to proszę je w międzyczasie składać do posłów i do Komisji, rządu. Jak mówię, Komisja jest otwarta na wszelkie dyskusje, więc proszę śmiało wszystko zgłaszać.

Czy są jeszcze uwagi do art. 8? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 8.

Art. 9 – czy są jakieś propozycje, uwagi ze strony państwa posłów do tego artykułu? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 9.

Art. 10 – czy są jakieś uwagi do art. 10? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 10.

Rozdział 2, Środki przymusu bezpośredniego – do tytułu chyba uwag nie ma.

Art. 11 – bardzo ważny, bo definiuje, do czego służą środki przymusu bezpośredniego. To są przepisy ogólne. Czy są uwagi ze strony państwa posłów do art. 11? Nie widzę zgłoszeń, dziękuję, Wysoka Komisja przyjmuje art. 11.

Art. 12 – tu są wymienione środki przymusu bezpośredniego. Uprzedzam państwa, że ten artykuł będzie potem korespondował z rozdziałem ostatnim w przepisach szczególnych, gdzie będziemy nakładali kompetencje na określone instytucje, ale do tego jeszcze wrócę. Czy są uwagi do art. 12? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 12.

Art. 13 – czy są jakieś uwagi ze strony państwa posłów do tego artykułu? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 13, dziękuję bardzo.

Art. 14 – czy są jakieś pytania, uwagi ze strony państwa posłów? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 14.

Art. 15 – czy są jakieś propozycje, uwagi ze strony państwa posłów?

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Przyjęcie poprawki do art. 4 spowoduje zmianę w art. 15.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Tak, musi pan później zgłosić obie te zmiany.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 15? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 15.

Art. 16 – czy są jakieś pytania, uwagi ze strony państwa posłów? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 16.

Art. 17 – czy są jakieś pytania, uwagi ze strony państwa posłów? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 17.

Art. 18 – czy są jakieś uwagi? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 18.

Art. 19 – czy są jakieś uwagi ze strony państwa posłów do art. 19? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 19.

Art. 20 – czy są jakieś uwagi ze strony państwa posłów do art. 20? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 20.

Art. 21 – czy są jakieś uwagi ze strony państwa posłów do art. 21? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 21.

Art. 22 dotyczący użycia konia służbowego, oczywiście jest to działanie prewencyjne. Czy są jakieś uwagi ze strony państwa posłów do art. 22? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 22.

Art. 23 – czy są jakieś pytania lub uwagi ze strony państwa posłów do art. 23? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 23.

Art. 24 dotyczący chemicznych środków obezwładniających – czy są jakieś uwagi ze strony państwa posłów do art. 24? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 24.

Art. 25 i tu jest propozycja zmiany ze strony pana ministra. Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Ta propozycja ma charakter nielegislacyjny. W ust. 5, tam gdzie jest wyliczanka uprawionych…

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę przeczytać, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

„Użycie lub wykorzystanie przedmiotów przeznaczonych do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej o średniej wartości prądu w obwodzie przekraczającej 10mA przez uprawnionych, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 13 i 20 ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji". Tak jest dzisiaj, ale żeby zapewnić pełną zgodność z ustawą o broni i amunicji, to to wyliczenie powinno brzmieć: o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 13, 16, 17 i 20 oraz ust. 2 pkt 3, dlatego że formacje tam wymienione również potrzebują uzyskania pozwolenia na posiadanie tego typu sprzętu w trybie ustawy o broni i amunicji, a mają, jak wynika z rozdziału 5, możliwość posiadania takich środków. W związku z tym ta poprawka powoduje zgodność przepisów kilku ustaw. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję. Czy ta poprawka jest zrozumiała, czy ją powtórzyć? Ja ją przejmuję jako przewodniczący Komisji. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę zgłoszeń, poprawka została przyjęta. Czy są jeszcze uwagi do całego art. 25? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 25 wraz z poprawką. Dziękuję.

Przechodzimy do art. 26. Czy są jakieś uwagi ze strony państwa posłów do art. 26? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 26.

Art. 27 – czy są pytania lub uwagi do art. 27? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 27.

Art. 28 – czy są jakieś pytania ze strony państwa posłów? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 28.

Art. 29 – czy są uwagi ze strony państwa posłów do art. 29? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 29.

Art. 30 – czy są uwagi ze strony państwa posłów albo jakieś propozycje? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 30.

Art. 31 – czy są jakieś propozycje, uwagi ze strony państwa posłów do art. 31? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 31.

Art. 32. Proszę pamiętać, że to jest ten nowatorski przepis, który po raz pierwszy definiuje wejścia oddziałów antyterrorystycznych, dawniej była tylko praktyka. Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń, dziękuję bardzo, Wysoka Komisja przyjmuje art. 32.

Art. 33 – czy są uwagi do art. 33? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 33.

Art. 34 – czy są uwagi ze strony państwa posłów do art. 34? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 34.

Art. 35. Wiem, że jest propozycja poprawki do art. 35 uzgodniona między rządem i BL, prawda?

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Poprawka, panie przewodniczący, ma charakter wyłącznie legislacyjny. Dotyczy ust. 4 pkt 1 lit. b), która dzisiaj brzmi: „podczas konwoju, doprowadzenia lub wykonywania innych zadań służbowych przez grupę funkcjonariuszy – dowódca konwoju lub grupy funkcjonariuszy wykonującej doprowadzenie lub inne działania służbowe,”. Tak, aby ten przepis wzajemnie był zgodny, powinno być: inne zadania służbowe, bo tam jest „lub wykonywania innych zadań służbowych”, więc musi być: „dowódca grupy wykonujący inne zadania służbowe”. To jest tylko tego typu zmiana. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, BL.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Sławomir Osuch:

Tak, zgadza się. Też chcielibyśmy zaproponować taką zmianę.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję, jako przewodniczący przejmuję tę propozycję poprawki. Czy są jakieś uwagi do tej poprawki? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje tę propozycję poprawki.

Czy są uwagi do art. 35 wraz z poprawką przyjętą przez Wysoką Komisję? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 35.

Art. 36 – tutaj też jest propozycja poprawki ze strony rządu. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, mogę się mylić, ale mam wrażenie, że doszło tu do pewnego nieporozumienia, bo wydawało mi się, że na posiedzeniu podkomisji ustaliliśmy, że w przypadku odstąpienia od udzielenia pierwszej pomocy lub gdy osoba poszkodowana sprzeciwia się udzieleniu tej pomocy, uprawniony zapewnia wezwanie ratownika w celu udzielenia kwalifikowanej pierwszej pomocy lub medycznych czynności ratunkowych. Funkcjonariusz na pewno nie zapewnia udzielenia pomocy, bo on nie ma na to wpływu, ma tylko podjąć wszelkie działania w celu wezwania tej pomocy i to jest jego obowiązek, z którego jest rozliczany. Jeśli ta pomoc nie przyjedzie, to przy takim zapisie jest to wina funkcjonariusza, a przy zapisie, że on ma dołożyć wszelkich starań, czyli zapewnić wezwanie pomocy, będzie on rozliczany z tego, czy on tę pomoc wzywał, jak i ile razy to robił itd. Jeżeli pomoc by się nie pojawiła, to nie jest to jednak wina funkcjonariusza, może to być wina różnych okoliczności. Natomiast zdanie „zapewnia udzielenie” oznaczałoby, że ten funkcjonariusz ponosi odpowiedzialność, jeżeli ta pomoc z jakichś nawet niezależnych od niego przyczyn się nie pojawi, czyli on odpowiadałby za rezultat, a nie za podjęcie właściwych działań, a o to nam, jak ustaliliśmy, chodziło. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Zgłaszały się dwie osoby: pani prof. Łybacka i pan poseł Tomasz Kaczmarek. Bardzo długo o tym dyskutowaliśmy na posiedzeniu podkomisji, dyskusja na ten temat była bardzo zażarta i podejrzewam, że w dalszym ciągu pozostaniemy na swoich stanowiskach.

Proszę bardzo, pani profesor.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Bardzo dziękuję. Art. 36 ust. 2 pkt 2 stanowi, że uprawniony może odstąpić od udzielenia pierwszej pomocy w przypadku, gdy udzielenie tej pomocy spowodowałoby konieczność zaniechania przez uprawnionego czynności ochronnych wobec osób – i to jest w porządku, ale dalej mamy: ważnych obiektów, urządzeń. I tu jest problem, albowiem obiekty i urządzenia stawia się przed ochroną zdrowia i życia. Uprawniony może odstąpić od udzielania pomocy, jeżeli udzielanie pomocy stanowiłoby zagrożenie dla obiektów i mienia.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Od razu proszę o odpowiedź, a później pan poseł Kaczmarek. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Pani poseł, naszym zdaniem to jest dość klarowna sytuacja. Jeżeli funkcjonariusz którejkolwiek ze służb odeprze, i to aż przy użyciu broni palnej, atak na ważny obiekt czy urządzenie, to ma obowiązek dalej tego obiektu strzec. Wtedy stosuje się wobec niego przepis z ust. 5, który przed chwilą czytałem. On ma obowiązek wezwać kwalifikowaną pomoc – w przypadku warty poprzez dowódcę tej warty – natomiast trudno sobie wyobrazić sytuację, kiedy zaatakowany wartownik po odparciu pierwszego ataku, w sytuacji, gdy nie wiadomo, czy będzie następny, czy go nie będzie, porzuca posterunek i zaczyna zajmować się udzielaniem pomocy osobom, które przed chwilą go atakowały. On ma obowiązek wezwać pomoc dla tych osób, ale jego podstawowym zadaniem jest jednak kontynuowanie zadania, do którego został tam skierowany. Oczywiście brzmi to tak, a nie inaczej, ale takie są reguły dotyczące służby wartowniczej i wykonywania ochrony obiektów, przynajmniej ja tak to rozumiem. Jeżeli mówimy o wykonywaniu ochrony obiektów z bronią, to nie chodzi o obiekty drobne, tylko dość fundamentalne dla bezpieczeństwa czy infrastruktury państwa. I to nie jest decyzja o nieudzieleniu pomocy – jeszcze raz to powtarzam – tylko decyzja o wyborze innego sposobu jej udzielenia, czyli uprawniony sam nie rozpoczyna udzielania pomocy, tylko wzywa osobę lub podmiot, który ma nadejść i poszkodowanemu w strzelaninie tej pomocy udzielić. I podobnie będzie w przypadku broni palnej. Po to właśnie jest ust. 5, o którym mówiliśmy przed chwilą.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Kaczmarek.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, rzeczywiście podczas prac podkomisji dyskutowaliśmy na temat kwestii odstąpienia od udzielenia pierwszej pomocy osobie, która została poszkodowana i sprzeciwia się jej udzieleniu. Dość mocno, jasno i wyraziście podkreślaliśmy, że osoba, wobec której zastosowano środek przymusu bezpośredniego – czy to będą kajdanki, gaz czy pałka służbowa – często może być w szoku po zastosowaniu takiego środka przymusu i może nie być świadoma swojego zachowania i postępowania. I ja stoję na stanowisku, aby przepisy związane z tym, że osoba poszkodowana sprzeciwia się udzieleniu pomocy, w ogóle z tej ustawy zniknęły.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Woźniak.

Poseł Tadeusz Woźniak (SP):

Bardzo dziękuję. Chciałbym dopytać, czy pan minister rzeczywiście zgłasza poprawkę do ust. 1? Jeżeli tak, to chciałbym poprosić o pełne brzmienie ust. 1. W przepisie, który wypracowaliśmy podczas prac podkomisji…

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Nie o tym mówimy, mówimy o ust. 5.

Poseł Tadeusz Woźniak (SP):

Przepraszam, mówimy o art. 36?

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Tak, o ust. 5.

Poseł Tadeusz Woźniak (SP):

Ale ja chciałbym wrócić do ust. 1.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

A, dobrze, proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Woźniak (SP):

W ust. 1 mówi się, że uprawniony udziela niezwłocznie pierwszej pomocy, a w razie potrzeby zapewnia udzielenie itd. Ja myślę, że nie można zwolnić funkcjonariusza z udzielania pomocy, on ma udzielać pomocy, a jeśli jego wiedza i możliwości nie wystarczają, to dopiero na mocy tego przepisu wzywa inne osoby lub służby do udzielenia tej pomocy. Powinno tu być słowo „lub" i wtedy, jeżeli on sam nie może udzielić tej pomocy, to wzywa inne osoby lub instytucje do tego uprawnione. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę bardzo, pan minister.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Ja się w pełni z panem posłem zgadzam. Właściwie pan poseł powiedział to, o czym myślałem, tylko wydawało mi się, że powinno się to znaleźć w ust. 5, ale tak naprawdę powinno się to także znaleźć w ust. 1. Uprawniony udziela pomocy, a w razie potrzeby zapewnia wezwanie kwalifikowanej pomocy – pan poseł sam przed chwilą powiedział, że właśnie zapewnia wezwanie. Nam chodzi tylko o to, żeby obowiązkiem człowieka czy funkcjonariusza, czy inspektora, który jest na miejscu takiego zdarzenia, obowiązkiem nałożonym na niego przez prawo, było skuteczne wezwanie pomocy, jeżeli tej pomocy z różnych przyczyn nie może udzielić. To znaczy, że on ma być rozliczany z tego, że w sposób absolutnie skuteczny wezwał pomoc, czyli że informacja o potrzebie pomocy trafiła do służb, które są w stanie tej pomocy udzielić. Natomiast żeby on nie był rozliczany z tego, czy ta pomoc przez te służby została udzielona, bo to jakby wykracza poza to, za co funkcjonariusz Policji, SG czy innego podmiotu może ponosić odpowiedzialność. I tylko o to w tej mojej wypowiedzi chodzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę, pan poseł Kaczmarek. Powtarzamy tę samą dyskusję, ale proszę, bo to jest ważne.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Logiczny tok rozumowania pana ministra jest dla nas wszystkich zrozumiały. Też stoimy na stanowisku, żeby ten funkcjonariusz z tego, czy tę pomoc wezwał czy też nie, nie był rozliczany, ale nie możemy postawić funkcjonariusza… Przepraszam, był rozliczany, oczywiście, bo jest zobowiązany do wezwania tej pomocy, ale nie możemy pozostawić funkcjonariusza w sytuacji, gdy osoba będąca w szoku po użyciu wobec niej środka przymusu bezpośredniego nie żąda tej pomocy. Przecież każdy z policjantów, każdy z funkcjonariuszy stosujących środki przymusu bezpośredniego przechodzi szkolenie pierwszej pomocy przedmedycznej i nie wyobrażam sobie, żeby w sytuacji, gdy naruszono komuś tkanki czy zerwano komuś tętnicę, nie udzielić pomocy polegającej na zrobieniu ucisku na ranę nawet przy wykorzystaniu środka przymusu, jakim jest siła fizyczna. Panie ministrze, dla mnie jest to po prostu nieracjonalne.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę, teraz pani poseł Łybacka, a później pan poseł Woźniak.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Nie wiem, czy art. 36 nie byłby bardziej czytelny i nie wywoływałby takiej dyskusji, panie ministrze, gdybyśmy zmienili kolejność. Proszę zobaczyć, gdyby obecny ust. 5 oznaczyć jako ust. 3, to wtedy mielibyśmy ciąg logiczny. Ust. 2 mówi o tym, kiedy uprawniony może odstąpić od udzielenia pierwszej pomocy, a ust. 3 mówiłby: w przypadku odstąpienia itd. Wtedy byłoby to spójne i nie budziłoby takich wątpliwości, jakie zgłaszałam.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Woźniak.

Poseł Tadeusz Woźniak (SP):

Jeszcze raz wracam do mojej propozycji dotyczącej ust. 1. Spójnik „a" należałoby zastąpić słowem „lub", ponieważ używając „a" zobowiązujemy policjanta do udzielenia pierwszej pomocy, a w przypadku, gdy jego możliwości i umiejętności są niewystarczające, ma on obowiązek wezwać kwalifikowaną pomoc. Natomiast w dalszej części zwalniamy go od udzielania pomocy w pewnych określonych sytuacjach. Zatem on powinien udzielać pierwszej pomocy lub wezwać pomoc kwalifikowaną, choć może wystąpić i jedno, i drugie oczywiście, ale chodzi o to, żeby on nie był zobowiązany zatrzymać się przy tym poszkodowanym i bez względu na inne okoliczności udzielać mu pierwszej pomocy.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Mamy sporo różnych uwag. Propozycja pani prof. Łybackiej… Proszę, pani profesor.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Z całym szacunkiem dla pana posła Woźniaka, rozumiem pańskie intencje, ale gdybyśmy to „a" zastąpili „lub", to będzie to wbrew pańskiemu rozumowaniu, dlatego że to by oznaczało, że funkcjonariusz ma do wyboru albo udzielić pomocy niezwłocznie, albo zapewnić udzielenie kwalifikowanej pomocy. To „a" oznacza, że on jest zobligowany do udzielenia pomocy niezwłocznie, a jeżeli to nie jest możliwe, musi on przywołać kwalifikowaną pomoc. „Lub" oznacza możliwość wyboru, to jest spójnik oznaczający wybór: jedno lub drugie.

Poseł Tadeusz Woźniak (SP):

Dziękuję, pani poseł, przekonała mnie pani.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proponowałbym, abyśmy wrócili do tego artykułu na koniec naszego dzisiejszego procedowania. Rząd przygotuje propozycję, a jeżeli ona nie będzie nam odpowiadała, to poprawimy to w trakcie drugiego czytania.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Jeśli można, to chciałbym powiedzieć, że według mnie poprawka jest dosyć prosta. Punkt 5 należałoby wykreślić, a w punkcie 4 pozostać nie tylko przy pracownikach ochrony, ale przy wszystkich uprawnionych i po prostu wskazać wprost, że nie mogą odstąpić od udzielenia pierwszej pomocy, chyba że zachodzi jedna z okoliczności, o których mowa w art. 36 ust. 3 pkt 1 lub 3. To będzie bardzo jasne i czytelne, bo wszyscy będą zobowiązani do tego, żeby pierwszej przedmedycznej pomocy poszkodowanym udzielić.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Panie ministrze, proponuję, aby teraz pana współpracownicy popracowali nad tym artykułem i wrócimy do niego na samym końcu procedowania. Proszę, jeszcze BL.

Legislator Sławomir Osuch:

Jest jeszcze jedna kwestia, którą poruszył pani minister, a mianowicie dotyczy ona poprawki w ust. 5 art. 36. Panie ministrze, według naszych notatek taka poprawka nie została zgłoszona, a jeżeli została zgłoszona, to nie została przyjęta. Ponadto nie ma jej na piśmie, a podstawą sporządzenia sprawozdania są poprawki zgłoszne na piśmie. Dlatego sądzę, że raczej chodzi tu o drugą część pana wypowiedzi, że pan się po prostu chyba pomylił. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proponuję, żebyśmy zostawili to na koniec, bo w przeciwnym razie nie wyjdziemy z tego. Może zrobimy sobie jakąś małą przerwę przed samym końcem i wtedy to dopracujemy, dobrze? Na pewno w tym momencie nie wypracujemy dobrego konsensusu, a uważam, że sprawa jest bardzo ważna, bo dotyczy pierwszej pomocy i życia ludzkiego. Jest zgoda na taki sposób procedowania? Jest, dziękuję bardzo.

Art. 37. Do tego artykułu jest chyba propozycja BL, tak? Proszę bardzo.

Legislator Sławomir Osuch:

Poprawka w art. 37 jest konsekwencją wprowadzonej w art. 4 ust. 8 zmiany definicji ważnych obiektów i urządzeń. Do tej definicji dodano jeszcze „obszary" i w związku z tą zmianą w kilku miejscach trzeba odpowiednio dostosować tekst do brzmienia definicji z art. 4 ust. 8. Może powiem, o jakie artykuły chodzi i już później nie będę tych poprawek zgłaszał. Będzie to dotyczyło: art. 37 ust. 2 pkt 2 lit. b); art. 42 ust. 2; art. 45 pkt 1 lit. b); art. 56 pkt 3 i art. 47 pkt 1 oraz art. 36 ust. 2 pkt 2, do którego będziemy jeszcze wracać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, jest zgoda? Jest. Jest też zgoda Wysokiej Komisji? Jest. Dziękuję bardzo. Art. 37 z poprawką wypracowaną przez BL, którą przejąłem, wraz z konsekwencjami w całym projekcie ustawy, został przyjęty.

Art. 38 – czy są jakieś pytania ze strony państwa posłów do art. 38? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 38.

Art. 39 – czy są jakieś uwagi ze strony państwa posłów do art. 39? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 39.

Art. 40 – czy są jakieś uwagi do art. 40? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 40.

Art. 41 – czy są uwagi ze strony państwa posłów do art. 41? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 41.

Art. 42 – czy są uwagi ze strony państwa posłów do art. 42? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 42.

Art. 43 – czy są jakieś uwagi ze strony państwa posłów do art. 43? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 43.

Art. 44 – czy są jakieś pytania ze strony państwa posłów do art. 44? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 44.

Rozdział 3, Broń palna, art. 45. Czy są jakieś uwagi? Proszę, pan poseł Kaczmarek.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, nad tym artykułem również dyskutowaliśmy podczas posiedzenia podkomisji. Rzeczywiście w pkt 4 lit. a) tiret 2 jest mowa o tym, kiedy następuje konieczność ujęcia osoby i jest tu wymieniony katalog przestępstw Kodeksu karnego związanych z terroryzmem czy zamachem, i to jest to dla mnie zrozumiałe. Ale kiedy mówimy o przestępstwach narkotykowych, uzasadnione podejrzenie nie jest żadnym sformułowaniem kodeksowym, jest to tak naprawdę tylko i wyłącznie subiektywna ocena dotycząca podejrzenia tego przestępstwa. W związku z tym moja propozycja poprawki jest taka, aby tiret 2 otrzymał brzmienie: wobec której istnieje uzasadnione podejrzenie, że popełniła przestępstwo, o którym mowa – i tutaj są wymienione te artykuły, co dotychczas – ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny oraz nastąpiła identyfikacja osoby podejrzanej lub osoby, w stosunku do której zostało wydane postanowienie o postawieniu zarzutu, lub osoby, w stosunku do której wydano postanowienie o poszukiwaniu listem gończym, lub osoby, w stosunku do której wydany został europejski nakaz aresztowania. Przychodzi mi tu na myśl sytuacja, jaka miała miejsce chociażby w Sanoku, gdzie policjanci tak naprawdę przez kilkanaście godzin nie wiedzieli, co zrobić, żeby ująć przestępcę.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Wiedzieli, dowódca nie wiedział.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Dowódca nie wiedział. Dokładnie tak, dziękuję, panie przewodniczący, że zgadzamy się w tej tak bardzo ważnej kwestii. Myślę, że w analogicznej sytuacji, kiedy wydaje się postanowienie o postawieniu zarzutu, to rozwiązanie tak naprawdę te kwestie bardzo wyraźnie przedstawia i rozjaśnia. Policjanci nie będą już mieli związanych rąk ani nie będzie żadnego pola i możliwości do nadużyć. Dlatego chciałbym tę poprawkę złożyć, ale chciałbym też oczywiście zapytać BL o tę kwestię.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Może najpierw zapytamy o stanowisko rządu. Pan minister musi się przyjrzeć tej poprawce, prawda?

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chyba nie muszę. Po pierwsze, wśród tych przestępstw – chyba że się mylę – wśród tych artykułów Kodeksu karnego przestępstw narkotykowych akurat nie ma, są inne przestępstwa, dotyczące przede wszystkim życia i zdrowia. Po drugie, jeżeli mówimy o ujęciu osoby, to tutaj jest napisane: „wobec której istnieje uzasadnione podejrzenie, że popełniła przestępstwo". Jeżeli by pójść tokiem myślenia pana posła, że to ma być osoba, której przedstawiono zarzuty, to mógłby być problem, bo najpierw tę osobę trzeba ująć, doprowadzić do prokuratora i dopiero tam jej postawić zarzuty.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Świetnie, ale później jest zapis „lub".

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

My uważamy, i taka jest i zawsze chyba była praktyka Policji, nie tylko polskiej, że uzasadnione podejrzenie to jest taka sytuacja, która nie poddaje się jeszcze pod formalne wymogi postępowania karnego. W takiej sytuacji chodzi o osobę, która na etapie działań Policji jest traktowana jako ta, która prawdopodobnie popełniła przestępstwo, ale prokurator ani żaden inny organ nie wydał jeszcze nakazu jej aresztowania, nie przedstawił jej zarzutów, nie zajął się nią jeszcze. Tę osobę najpierw trzeba ująć, żeby można było tego typu działania prawno-procesowe wobec tej osoby czy z tą osobą – różnie się mówi – przeprowadzić. Mamy wrażenie, że lista dotycząca najpoważniejszych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu naprawdę jest ograniczona, jeśli chodzi o możliwości użycia broni palnej wobec osoby, co do której istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Dlatego nie widzę możliwości zgody na to, aby ten przepis ograniczyć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Szanowni państwo, poprawka ta rozgranicza osobę podejrzaną, którą rzeczywiście trzeba zatrzymać, aby postawić jej zarzuty, natomiast osoby, w stosunku do której zostało wydane postanowienie o postawieniu zarzutów, prokurator może nigdy nie ujrzeć. Wtedy jest gwarancja pewnej sytuacji, że wobec tej osoby toczy się postępowanie, że jakaś część materiału dowodowego, chociażby z ostatnich trzech godzin, została zebrana i przy tego typu działaniach, jakie miały miejsce w Sanoku, to bardzo jasno rozświetla drogę funkcjonariuszom, którzy biorą w nich udział.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, niech pan przeczyta jeszcze raz swoją propozycję poprawki, żebyśmy mogli zagłosować. Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Art. 45 pkt. 4 lit. a) tiret 2 otrzymuje brzmienie: wobec której istnieje uzasadnione podejrzenie, że popełniła przestępstwo, o którym mowa w art. 115 § 20, art. 148, art. 156 § 1, art. 163–165, art. 197, art. 252 i art. 280–282 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny oraz nastąpiła identyfikacja osoby podejrzanej lub osoby, w stosunku do której zostało wydane postanowienie o postawieniu zarzutu, lub osoby, w stosunku do której wydano postanowienie o poszukiwaniu listem gończym, lub osoby, w stosunku do której wydany został europejski nakaz aresztowania.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa jest za przyjęciem propozycji zgłoszonej przez pana posła Kaczmarka do art. 45? Kto jest za? (5) Dziękuję. Kto jest przeciw? (16) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję.

Sekretarz Komisji Jacek Karolak:

5, 16, 0.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Przy 5 głosach za i 16 głosach przeciwnych poprawka zgłoszona przez pana posła Tomasza Kaczmarka nie uzyskała pozytywnej rekomendacji.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Jeżeli można, chciałbym ją zgłosić jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Aha, jako wniosek mniejszości, tylko wtedy nie można już jej poprawiać.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Dobrze, proszę.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dobrze, w takim razie proszę podpisać, że jest to wniosek mniejszości.

Była jeszcze poprawka zaproponowana przez BL.

Legislator Sławomir Osuch:

To jest poprawka tylko redakcyjna. Chodzi o zastosowanie liczby pojedynczej. Wyrazy „przestępstw, o których" należy zastąpić wyrazami „przestępstwa, o którym", żeby było jednolicie w całym artykule.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Jest na to zgoda? Chyba jest, bo nie słyszę głosów sprzeciwu.

Czy są jeszcze uwagi do art. 45 wraz z poprawką zgłoszoną przeze mnie, a zaproponowaną przez BL? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 45.

Art. 46 – czy są uwagi do art. 46?

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Panie przewodniczący, oczywiście.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Na ten temat też rozmawialiśmy podczas prac podkomisji. Rzeczywiście, jeśli w projekcie mówi się o tym, że broń palna nie może być użyta lub wykorzystana przez pododdział zwarty, to jest to dla mnie sytuacja jasna i oczywista. Ale ust. 2, który mówi, że w sytuacji zagrażającej życiu lub zdrowiu uprawnionego lub innej osoby uprawniony wchodzący w skład pododdziału zwartego może użyć broni palnej lub wykorzystać ją na zasadach określonych w niniejszej ustawie, jest niczym innym, jak uniknięciem odpowiedzialności przez funkcjonariuszy, którzy nadzorują działania pododdziałów zwartych. W słowniczku, na samym początku ustawy, mamy jasno określone, czym jest pododdział zwarty. Żaden wewnętrzny przepis Policji nie reguluje sytuacji, w której wydawana jest broń poszczególnym funkcjonariuszom wchodzącym w skład pododdziału zwartego. W myśl tych przepisów może hipotetycznie dojść kiedyś do sytuacji, że plutonowi czy kompanii zostanie wydana broń palna do działań w pododdziale zwartym i w momencie, kiedy dojdzie do użycia broni przez pododdział zwarty, poszczególni funkcjonariusze będą pojedynczo odpowiadać czy tłumaczyć się z użycia tej broni, natomiast żaden dowódca, który będzie brał odpowiedzialność za całość działań poszczególnych plutonów czy kompanii, nie będzie ponosił żadnej odpowiedzialności. Moja propozycja poprawki jest taka, aby art. 46 otrzymał brzmienie: Broń palna nie może być użyta lub wykorzystana przez pododdział zwarty. Tym bardziej że wcześniej w projekcie ustawy zatwierdziliśmy cały szereg środków przymusu bezpośredniego, włącznie z paralizatorami, w które możemy wyposażyć każdego z policjantów czy innych funkcjonariuszy w paralizatory i mogą oni w przypadku tego typu działań skutecznie pełnić służbę.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Czyli chodzi panu o wykreślenie ust. 2?

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Tak. Nie zgłosiłem poprawki polegającej na tym, że wykreślamy ust. 2, tylko sam fakt, że art. 46 otrzymuje brzmienie.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Pani profesor, może najpierw niech pan minister się do tego ustosunkuje, bo to jest temat, który wywołał dyskusję podczas prac podkomisji, dlatego warto jeszcze raz powtórzyć argumenty rządu, który stoi na innym stanowisku, żeby wszyscy państwo posłowie mogli wyrobić własną opinię na temat tej poprawki i całego art. 46. Uważam, że to jest ważny artykuł.

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Zgadzam się z panem przewodniczącym, że to jest ważny artykuł. Wprowadza zasadę, która odchodzi od reguł na szczęście niestosowanych w praktyce, ale istniejących od 22–23 lat, pozwalającym pododdziałom zwartym w określonych sytuacjach używać broni palnej. Z tym że naszym zdaniem należy odróżnić dwa elementy. Pododdział zwarty, zresztą zgodnie z definicją, jest pewną całością jednolicie dowodzoną, która jednolicie wykonuje określone, narzucone przez dowódcę zadania. Oczywiście, wszyscy mogą wykonywać takie same zadania albo część pododdziału może wykonywać jedne, a druga część inne zadania – to zależy od rozkazów dowódcy i taktyki, jaką przyjmuje w danym momencie. Taki pododdział jako całość nigdy nie może użyć broni palnej, czyli nie może być wyposażony w broń palną z myślą o tym, aby użyć jej w trakcie działań, a także w żadnym wypadku funkcjonariusz dowodzący częścią lub całością tego oddziału nie może wydać rozkazu użycia broni palnej. Dzisiaj to jest dopuszczalne. Natomiast sytuacja, która istnieje, jest taka, że funkcjonariusze przede wszystkim funkcyjni, czyli dowódcy takiego oddziału, dysponują również jako funkcjonariusze Policji bronią boczną krótką w trakcie wykonywania tego typu działań. I powstaje pytanie, czy mogą oni używać tej broni, kiedy i na jakich zasadach. Naszym zdaniem, gdyby przepisu ust. 2 nie było, to ci funkcjonariusze mogliby używać lub wykorzystywać tę broń w każdej sytuacji opisanej w art. 45, jeśli chodzi o użycie, i 47, jeśli chodzi o wykorzystanie broni palnej. Czyli ponieważ nie ma żadnego zawężenia, to taki funkcjonariusz, który ma indywidualną broń, mógłby jej użyć tak jak każdy inny policjant w każdej dopuszczalnej przez art. 45 i 47 ustawy sytuacji. Natomiast my chcemy, aby takim funkcjonariuszom, jeżeli już mają tę broń, możliwość jej użycia zawęzić do minimum wynikającego, powiedzmy, z takiego ogólnoludzkiego podejścia i rozumienia tego problemu, czyli do sytuacji, kiedy zagrożone jest, i to bezpośrednio, życie lub zdrowie tego policjanta albo innej osoby. Tylko w takim przypadku tenże funkcjonariusz będzie mógł użyć broni palnej. Czyli z naszego punktu widzenia ten przepis stanowi zawężenie możliwości użycia broni palnej przez funkcjonariusza biorącego udział w działaniach pododdziału zwartego w stosunku do reguł ogólnych zawartych w art. 45 i 47 i jako takie zawężenie powinien w projekcie pozostać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję, panie ministrze, za wyjaśnienia. Rozumiem, że pan poseł podtrzymuje poprawkę, tak?

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Chciałbym dodać jeszcze parę słów sprosotowania, bo pojawiły się pewne niekonsekwencje.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dobrze, panie pośle, proszę, potem jeszcze pani poseł Łybacka i przechodzimy do rozstrzygnięcia o losie poprawki.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Pan minister powiedział, że funkcjonariusz wchodzący w skład pododdziału zwartego nie może być wyposażony w broń. Jeżeli pan minister może, to proszę mi powiedzieć, w myśl jakich obowiązujących przepisów? Będę wtedy pewniejszy. Wewnątrz Policji takich przepisów nie ma. To, że funkcyjny, który jest dowódcą pododdziału czy dowódcą

kompanii, pobiera broń do tego typu zadań, to jest sytuacja tylko i wyłącznie umowna, funkcjonująca od wielu, wielu lat w strukturach Policji. Rzeczywiście należy się zgodzić z panem ministrem, że używanie broni przez pododdziały zwarte podczas zadań, które wykonują, należy ograniczyć. W myśl przepisu art. 46 pkt 2 dochodzi do sytuacji, w której ta odpowiedzialność jest totalnie rozmyta. Żaden przełożony nie bierze wtedy odpowiedzialności za to, co podczas takich działań pododdziałów zwartych na ulicy się stanie. Podczas prac podkomisji prosiliśmy przedstawicieli Policji, aby wskazali konkretne przepisy regulujące zasady wydawania broni funkcjonariuszom wchodzącym w skład pododdziału zwartego. Nie uzyskaliśmy jednak odpowiedzi, wręcz przeciwnie, powiedziano nam, że te sytuacje mają tylko i wyłącznie charakter umowny. Czy pan minister weźmie dziś odpowiedzialność za to, że za rok czy za pięć lat któryś z pododdziałów zwartych w liczbie 100 funkcjonariuszy w całości nie zostanie wyposażony w broń? Dobrze pan wie, że większość tych funkcjonariuszy to są młodzi ludzie, którzy tak naprawdę dopiero rozpoczynają swoją służbę, i podczas tego typu działań pododdziałów zwartych są narażeni na ogromny stres i niejednokrotnie panikę. Nie wyobrażam sobie, aby w tego typu sytuacji jeden z funkcjonariuszy wyciągnął broń i oddawał strzały, a za nim zrobiło to kolejnych dwudziestu. Tak naprawdę każdy z tych dwudziestu jeden będzie rozliczany z osobna, a ich dowódca nie poniesie żadnych konsekwencji.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję, panie pośle. Proszę, pani prof. Łybacka.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

To, co chciałam powiedzieć, w znacznej mierze wyczerpał pan minister Stachańczyk. Ale chcę tylko dodać jeszcze jedną generalną zasadę konstytucyjną: gdyby nie było ust. 2, mielibyśmy naruszoną zasadę równości, bowiem funkcjonariusz jako indywidualny człowiek ma w art. 45 pkt 1 zapewnioną możliwość użycia broni w razie zagrożenia życia, a takiej możliwości nie miałby, gdyby był członkiem pododdziału zwartego. Pododdział zwarty jest pewną jednostką operacyjną, ale nie zapominajmy, że tę jednostkę stanowią ludzie, którzy nie mogą być pozbawieni uprawnień, jakie daje im art. 45. A tak na marginesie, panie ministrze, gdyby w art. 8, o którym mówiłam, dodać sformułowanie, które znajduje się w ust. 2: „na zasadach określonych w niniejszej ustawie”, nie mielibyśmy żadnych wątpliwości, kiedy stosować jednocześnie dwa środki.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Myślę, że sytuacja została wyjaśniona.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Panie przewodniczący, jeszcze słowo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Panie pośle, dochodzimy do sytuacji, w której pan polemizuje, za chwilę będzie pan polemizował z panią prof. Łybacką. To nie jest procedowanie nad ustawą, tak się nie robi.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Członkowie Komisji mają prawo być zapoznani ze stanowiskiem wszystkich członków podkomisji.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Panie pośle, to, że nie zgadza się pan z panią prof. Łybacką, nie oznacza, że musicie tu toczyć spór w tym momencie, bo tak to wygląda. Pan minister, odpowiadając…

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Chcielibyśmy przeprowadzić merytoryczną dyskusję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Panie ministrze, czy może pan odpowiedzieć na pytania posłów? Rozumiem, że jedno pytanie jest w jedną stronę, drugie w drugą, ale prosiłbym, panie ministrze, o odpowiedź. Zgłosił się jeszcze pan Józef Lassota, więc może teraz jeszcze pytanie pana posła, natomiast później pan minister i już rozstrzygamy o losie poprawki. Proszę, panie pośle.

Poseł Józef Lassota (PO):

Mam tylko pytanie dotyczące wypowiedzi pana posła Kaczmarka, który stwierdził, że pododdziały zwarte nie są wyposażone w broń. To jeśli nie są wyposażone, to jak mogą jej używać indywidualnie?

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

To pan minister powiedział.

Poseł Józef Lassota (PO):

To jest istotne, bo jeśli nie są wyposażane, to ust. 2 nie ma sensu, ale rozumiem, że to nie jest prawdziwa informacja, tak?

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Polaczek.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Rozumiem to raczej nie jako polemikę między panią poseł a panem posłem Tomaszem Kaczmarkiem, ale jako polemikę między dwiema osobami. Natomiast poprawka została złożona przez wnioskodawcę, który – z tego, co wiemy – służył w tego rodzaju formacji, więc jest ona poparta jakąś praktyką i doświadczeniem. Jeśli są jeszcze inni posłowie, którzy mają podobne doświadczenia w zakresie udziału…

Poseł Marek Biernacki (PO):

Ale z drugiej strony.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Chciałbym właśnie poznać ewentualnie inne argumenty osoby, która służyła w podobnej formacji, niezależnie od tego, z jakiej jest formacji politycznej, bo wydaje mi się, że jest to bardzo ważne. Jest to przepis konkretny, który w sposób dojrzały trzeba sformatować.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Panie przewodniczący, dziękuję, przeprowadziliśmy dyskusję, a teraz pan minister odpowie na pytania posłów.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zacznę od ostatniej wypowiedzi, pana posła Polaczka. Zapewniam pana posła, że moje wypowiedzi w tym zakresie bazują na wiedzy i doświadczeniu osób, które w tej formacji służyły lub służą do dnia dzisiejszego. Ten przepis stworzony został co do zasady przez Komendę Główną Policji. Ja oraz moi współpracownicy z przedstawicielami KGP, z ludźmi, którzy na co dzień kierują tego typu operacjami, którzy biorą za to odpowiedzialność, rozmawialiśmy na temat tego przepisu wielokrotnie. Więc to nie jest tak, że nagle minister wpadł na pomysł, że będziemy się uzbrajać i będzie tak śmiesznie. Nie, to jest oparte na wiedzy i doświadczeniu ludzi, to po pierwsze. Po drugie, przypomnę to, co mówiłem poprzednio, że nie wyposaża się i po tym przepisie ust. 1 tym bardziej nie będzie się wyposażać, bo dzisiaj można to zrobić, pododdziału zwartego w broń palną. Wyposażenie pododdziału zwartego w broń palną oznacza wydanie funkcjonariuszom broni palnej z założeniem, że w trakcie wykonywania operacji może paść rozkaz jej użycia lub wykorzystania – bo może wystarczą strzały ostrzegawcze, a to jest wykorzystanie broni palnej – natomiast taka sytuacja nie zachodzi. Panowie z Policji mi podpowiedzieli, że są przepisy policyjne na temat tego typu wyposażenia, ale niestety są one niejawne, więc w tym miejscu i momencie nie mogę ani ja, ani koledzy z Policji o nich mówić. Natomiast co do zasady funkcjonariusze dowodzący operacją, czyli mniej więcej od poziomu dowódca drużyny, plutonu, kompanii itd., jako funkcjonariusze Policji są wyposażeni i posiadają broń palną boczną służbową, własną, czyli tę, która służy im jako policjantom na co dzień do działań. I chodzi o rozstrzygnięcie sytuacji, czy mając taką broń, mają prawo jej użyć, a jeżeli tak, to na jakich zasadach. Naszym zdaniem jeżeli nie byłoby ust. 2, to mogliby używać tej broni na takich samych zasadach jak wszyscy policjanci, zgodnie z art. 45. My jednak chcemy to ograniczyć, chcemy, aby ta możliwość w tym przypadku była mniejsza, i dlatego proponujemy artykuł, który ogranicza to wyłącznie do sytuacji zagrożenia życia i zdrowia, czyli żeby

nie było tak, że funkcjonariusz jest doprowadzony do stanu, w którym bezpośrednio jest zagrożone jego życie, a on, mając broń palną, ma prawne opory przed jej użyciem. Bo to głównie o to by chodziło, te opory miałyby charakter taki, że on wie, że jest przepis, który by to wykluczał. Dlatego chcemy, żeby to było klarowne, choć przyznaję, że jest to pewnego rodzaju ostrożność, bo o ile wiem, ostatnia 23-letnia historia niepodległej Polski nie odnotowała przypadków, aby mimo posiadania tej broni palnej przez funkcjonariuszy funkcyjnych oddziałów prewencji kiedykolwiek przez kogokolwiek została ona użyta, ale ponieważ przepisy piszemy na przyszłość, której nie możemy do końca przewidzieć, stąd nasza prośba, aby ten przepis jednak pozostawić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, właśnie będziemy głosować pana poprawkę.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Zostały nam przedstawione nowe informacje, których nie znaliśmy. Jeżeli są jakiekolwiek dokumenty, przepisy wewnętrzne Policji, które są opatrzone klauzulą niejawności – przypomnę, że funkcjonariusze pododdziałów zwartych maksymalnie do klauzuli „poufne" są dopuszczeni – to prosiłbym, aby te dokumenty przedstawić w odpowiednim trybie na posiedzeniu naszej Komisji, bo to są kwestie bardzo ważne. Jak wynika z mojej wiedzy i praktyki, takich dokumentów po prostu nie ma, i pan minister mija się z prawdą w tej kwestii.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Panie pośle, są stosowne tryby, będzie pan mógł z takimi dokumentami z pewnością się zapoznać w kancelarii tajnej, jeżeli pan spełni wszystkie przesłanki wynikające ze stosownego trybu. W związku z tym jeżeli będzie pan chciał to kontynuować, to proszę w ten sposób tę sprawę załatwić, natomiast myślę, że nie będziemy prosili o dostarczanie takich dokumentów członkom Komisji, bo jest to niemożliwe, szczególnie na tym posiedzeniu. Panie pośle, rozumiem, że podtrzymuje pan swoją poprawkę, dlatego przechodzę do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki pana posła Kaczmarka nadającej nowe brzmienie art. 46? (4) Kto jest przeciw? (13) Kto wstrzymał się od głosu? (1) Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Jacek Karolak:

4, 13, 1.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Poprawka nie uzyskała większości.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do art. 47. A art. 46…

Poseł Marek Wójcik (PO):

Przepraszam, art. 46 zostaje przyjęty.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Art. 47. Do art. 47 jest poprawka zgłoszona przez ministerstwo, którą przejmuję. Powiem tylko państwu, że rozmawiałem dzisiaj z ministrem Sienkiewiczem i na pewno będziemy robili przegląd funkcjonowania kompetencyjnego użycia środków przymusu i broni, tak żeby cały system był spójny, a nie porozdzielany. Za jakiś czas, po uchwaleniu tej ustawy przeprowadzimy dogłębną analizę stosowania środków przymusu bezpośredniego, a także używania broni, przeprowadzimy dyskusję na ten temat na forum naszej Komisji, bo uważam, że konieczny jest dokładny przegląd, żeby stworzyć pewien spójny system.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zgodnie z ustawą, którą w tej chwili procedujemy, broń palna może być użyta lub wykorzystana – używa się wobec ludzi, wykorzystuje się w innych celach. Art. 45 mówi o użyciu, a art. 47 o wykorzystaniu. Niestety na skutek przeoczenia poza tymi dwoma artykułami pozostał przypadek oddania strzału ostrzegawczego, a to nie jest użycie, bo użycie jest świadomym zastosowaniem broni

wobec człowieka, czyli to musi być wykorzystanie, w związku z tym prosilibyśmy o dodanie w art. 47 punktu 6: oddania strzału ostrzegawczego.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Czy są uwagi ze strony państwa posłów? Nie widzę zgłoszeń. Wydaje mi się, że to jest poprawka jak najbardziej słuszna, ja ją przejmuję. W związku z tym, że nie ma uwag, Komisja przyjmuje poprawkę zaproponowaną przez rząd, a przejętą przez przewodniczącego.

Czy są jeszcze uwagi do art. 47? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 47 wraz z poprawką.

Art. 48 – czy są uwagi ze strony państwa posłów do art. 48? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 48.

Art. 49 – tu też jest propozycja zmiany, tak?

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, to jest ta sama kwestia, która już wcześniej się pojawiła w art. 36, do której mamy wrócić na koniec, dotycząca tego, czy policjant ma wezwać, czy zapewnić pomoc.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dobrze, czyli do tego jeszcze wrócimy. Czy są jeszcze uwagi do art. 49?

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Ale jest tu też kwestia, nad którą trzeba się pochylić, dotycząca osoby poszkodowanej.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Tak, wrócimy do tego na koniec posiedzenia, przeprowadzimy głosowanie albo ewentualnie wrócimy do tego podczas drugiego czytania. Proszę BL, żeby pamiętać o tym, że musimy wrócić do tych dwóch artykułów.

Art. 50 – czy są uwagi ze strony państwa posłów do art. 50? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 50.

Rozdział 4 – Dokumentowanie użycia i wykorzystania środków przymusu bezpośredniego i broni palnej. Ten temat też wywołał dyskusję, Komisja uznała jednak, że warto, żeby to dokumentowanie było jasne, żeby miało formę urzędowo-ustawową i aby służby wiedziały, jakie są formy dokumentowania.

Art. 51 – czy są uwagi ze strony państwa posłów do art. 51? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 51.

Art. 52 – czy są uwagi ze strony państwa posłów do art. 52? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 52.

Art. 53 – czy są jakieś uwagi ze strony państwa posłów do art. 53? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 53.

Art. 54 – czy są jakieś uwagi ze strony państwa posłów do art. 54? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 54.

Art. 55 – czy są uwagi ze strony państwa posłów do art. 55? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 55.

Art. 56 – czy są jakieś uwagi ze strony państwa posłów do art. 56? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 56.

Przechodzimy do rozdziału 5 – Zmiany w przepisach obowiązujących. Proszę pamiętać i mieć na uwadze art. 12, bo mamy tu odnośniki do art. 12, jeżeli chodzi o broń.

Art. 57 – czy są pytania lub uwagi ze strony państwa posłów do art. 57? Dotyczy on postępowania w sprawach nieletnich. Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 57.

Art. 58 o Państwowej Straży Rybackiej. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w projekcie ustawy o rybactwie śródlądowym zmieniany jest m.in. art. 23. Zmieniany jest jednakowoż tylko pkt 11 tego artykułu, i co do tego nie mamy wątpliwości, natomiast powinien być zmieniony również pkt 10, ponieważ dzisiaj pkt 10 tej ustawy mówi, że strażnicy mają prawo noszenia broni palnej

krótkiej, broni gazowej i broni sygnałowej. My likwidujemy broń gazową we wszystkich służbach, żadna służba nie ma prawa do broni gazowej, w związku z tym prosilibyśmy, aby w art. 23 oprócz pkt 11, który ma mieć brzmienie takie właśnie, jak podkomisja przyjęła, zmieniony został również pkt 10. Punkt 10 powinien uzyskać brzmienie: noszenia broni palnej krótkiej i broni sygnałowej. To jest zmiana polegająca na usunięciu broni gazowej z uprawnień Państwowej Straży Rybackiej.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Jerzy Polaczek.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Mam tylko pytanie redakcyjne do rządu, dotyczące brzmienia pkt 11, bo końcówka tego punktu dotyczy, cytuję, „obezwładnienia osób za pomocą energii elektrycznej" przez PSR. Czy nie należałoby tego dostosować w taki sposób, aby wymienić konkretne urządzenie albo urządzenia? Bo specyfika i zestawienie PSR z obezwładnianiem za pomocą energii elektrycznej, jeśli odniesiemy to do konkretnego przedmiotu czy urządzenia… Jest to po prostu pytanie natury legislacyjnej. Był też art. 22, trochę pominięty przez Komisję, o użyciu konia służbowego, który od strony redakcyjnej też można różnie interpretować. Nie będę go teraz cytował, ale niejako korzystam z okazji, że art. 22 został w dyskusji pominięty. A ten punkt mógłby być przemyślany przez rząd pod kątem ewentualnej korekty, ale jeśli państwo podtrzymujecie swoją propozycję, to nie będę wnosił jakiegoś zasadniczego sprzeciwu.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Pytałem, czy ktoś ma uwagi lub pytania do konia służbowego. Pamiętam dokładnie, zwróciłem na to uwagę. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, w tej części ustawy, czyli w przepisach zmieniających inne ustawy, posługujemy się terminologią, która jest zawarta przede wszystkim w art. 11, 12 i następnych, tam gdzie są te środki wymienione. I rzeczywiście pojawia się tam pojęcie przedmiotu przeznaczonego do obezwładniania osób energią elektryczną. Wynika to z faktu, że tego typu przedmiotów jest sporo, to znaczy technicznie można sobie wyobrazić zarówno tasery, czyli takie urządzenia przykładane lub wystrzeliwywane, można sobie wyobrazić pałkę, która ma też funkcję rażenia elektrycznego. Wyobraźnia podpowiada mi jako niespecjaliście jeszcze co najmniej kilka przykładów, które można by zastosować, w związku z tym jest tutaj ogólna nazwa tego rodzaju środka zbliżona do tej, która była w przepisach do tej pory, jednak bez wyszczególnienia tych środków, bo ta lista byłaby zawsze niepełna, zawsze trzeba byłoby na końcu wpisać: lub inne podobne środki, co do niczego lepszego legislacyjnie by nie prowadziło. Dziękuję bardzo.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Przyjmuję te wyjaśnienia, panie ministrze.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Czy są uwagi do art. 58 i poprawki zgłoszonej przez przedstawiciela rządu, którą przejąłem? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 58 wraz z poprawką.

Zauważyłem, że koń służbowy szaleje ostatnio na twitterze, ale tak inaczej, prawda?

Art. 59 o Policji. Rząd proponuje poprawkę do tego artykułu, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

To jest dość obszerna poprawka dotycząca dość dużego artykułu. W obowiązującej ustawie o Policji jest art. 18, który reguluje dwie kwestie w pewnym sensie łączące się, ale w dużej mierze rozbieżne. Ustęp 1 i 2 tego artykułu pozwala na użycie uzbrojonych oddziałów Policji oraz decyduje, kto i kiedy ma tego typu oddziałów używać, kto ma wydać rozkaz, polecenie użycia czy wyrazić zgodę na użycie tego typu oddziałów. Na szczęście ten przepis od czasu powstania tej ustawy nigdy nie był wykorzystany. Skoro dzisiaj rezygnujemy z broni, to w związku z tym rezygnowalibyśmy także w ogóle z tych przepisów, które dotyczą uzbrojonych oddziałów Policji, ale w dalszej części tego przepisu jest także mowa o możliwości wsparcia Policji oddziałami i pododdziałami sił zbrojnych

i chcielibyśmy, aby przepisy, które do tego prowadzą, pozostały, bo tego typu sytuacja, kiedy takie wsparcie powinno być zapewnione, może się zdarzyć. Dlatego chcielibyśmy prosić, aby w art. 18 ustawy o Policji, po pierwsze, ust. 1 otrzymał brzmienie: 1. W razie zagrożenia bezpieczeństwa publicznego lub zakłócenia porządku publicznego, zwłaszcza przez sprowadzenie: 1) niebezpieczeństwa powszechnego dla życia, zdrowia lub wolności obywateli, 2) bezpośredniego zagrożenia dla mienia w znacznych rozmiarach, 3) bezpośredniego zagrożenia obiektów lub urządzeń ważnych dla bezpieczeństwa lub obronności państwa, siedzib centralnych organów państwowych albo wymiaru sprawiedliwości, obiektów gospodarki lub kultury narodowej oraz przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych państw obcych albo organizacji międzynarodowych, a także obiektów dozorowanych przez uzbrojoną formację ochronną utworzoną na podstawie odrębnych przepisów, 4) zagrożenia przestępstwem o charakterze terrorystycznym bądź jego dokonania w stosunku do obiektów mających szczególne znaczenie dla bezpieczeństwa lub obronności państwa, bądź mogącym skutkować niebezpieczeństwem dla życia ludzkiego – jeżeli użycie oddziałów i pododdziałów Policji okaże się niewystarczające, do pomocy oddziałom i pododdziałom Policji mogą być użyte oddziały i pododdziały Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej zwane dalej „Siłami Zbrojnymi"; b) uchyla się ust. 2.

Natomiast ust. 3–5 proponujemy nadać brzmienie: 3. Użycie Sił Zbrojnych w przypadkach, o których mowa w ust. 1, następuje na podstawie postanowienia Prezydenta RP wydanego na wniosek Prezesa Rady Ministrów.

Ustęp 4: Pomoc, o której mowa w ust. 1, może być udzielona również w formie prowadzonego samodzielnie przez oddziały i pododdziały Sił Zbrojnych przeciwdziałania zagrożeniu bądź dokonaniu przestępstwa, o którym mowa w ust. 1 pkt 4, w przypadku gdy oddziały i pododdziały Policji nie dysponują możliwościami skutecznego przeciwdziałania tym zagrożeniom.

Ustęp 5: W przypadkach niecierpiących zwłoki decyzja o udzieleniu pomocy, o której mowa w ust. 1 i 4, podejmuje Minister Obrony Narodowej na wniosek ministra właściwego do spraw wewnętrznych, określając zakres i formę pomocy i zawiadamiając o niej niezwłocznie Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów.

Ustęp 7 otrzymuje brzmienie: Żołnierzom oddziałów i pododdziałów Sił Zbrojnych kierowanych do pomocy oddziałom i pododdziałom Policji przysługują w zakresie niezbędnym do wykonywania ich zadań wobec wszystkich osób uprawnienia policjantów określone w art. 15 i art. 16. Korzystanie z tych uprawnień następuje na zasadach i w trybie określonych dla policjantów.

I wreszcie chcielibyśmy, aby ust. 8 pkt 2 uzyskał brzmienie: 2) sposób koordynowania działań podejmowanych przez Policję i Siły Zbrojne w formie określonej w ust. 1 i 4.

I to jest całe brzmienie proponowanych zmian w art. 18 ustawy o Policji.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Panie ministrze, proponuję, żeby ta poprawka została skserowana, państwo posłowie ją otrzymacie i jej rozpatrzenie przesuniemy na koniec, żeby każdy do tego czasu mógł ją przeczytać. Taka jest moja propozycja, ponieważ jest to zbyt rozbudowana poprawka, która dotyczy dosyć ważnych – wydaje się – spraw, więc chciałbym, żeby każdy z państwa posłów miał pełną świadomość, nad czym głosujemy.

Jeśli są pytania, to proszę, pani prof. Łybacka.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Mam dwie uwagi, ale raczej niemerytoryczne, a techniczne. Nie mam tej poprawki przed sobą, więc jest mi trudno, ale w jednym z pierwszych zdań jest niepotrzebne powtórzenie bezpośredniego zagrożenia, dwukrotnie – to trzeba wyrzucić.

I sprawa druga. Tam, gdzie się wymienia, kiedy można stosować, to najpierw są ważne obiekty itd., itd., a potem zagrożenie dla życia ludzkiego, a kolejność powinna być odwrotna, bo to zawsze budzi wątpliwości natury konstytucyjnej.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Ja mam pytanie merytoryczne do tej poprawki. Nie jestem prawnikiem i chciałbym zadać bardzo krótkie pytanie przedstawicielom Biura Legislacyjnego albo ministerstwa: czy w tym momencie, w myśl tych przepisów, wojsko, które będzie wspierało Policję, może w pododdziałach zwartych używać broni czy też nie?

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Nie, nie może, bo stosuje się wszystkie reguły i przepisy o Policji, czyli nie może używać broni palnej.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Jeszcze raz powiem, że tę poprawkę państwo otrzymają. Mamy trzy artykuły, do których wrócimy, jak już wszystko przerobimy. Nie chciałbym, żeby w tym momencie matematyka decydowała o tym, czy poprawka zostanie przyjęta, czy nie. Jest na to zgoda? Dobrze.

Przechodzimy teraz do art. 60. Czy są jakieś pytania, uwagi, propozycje do art. 60? Nie widzę zgłoszeń, art. 60 zostaje przyjęty.

Art. 61 – to jest artykuł o kontroli skarbowej. Panie ministrze, czy są przedstawiciele Ministerstwa Finansów?

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, to jest pytanie do sekretariatu. Wiem, że sekretariat prowadził rozmowy z przedstawicielami MF.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Są przedstawiciele MF. W takim razie bardzo bym prosił o wyjaśnienie, bo w art. 61 jest mowa o kompetencjach, które wywołują moje zaskoczenie wynikające może z pewnej niewiedzy. Kontrola skarbowa prosi tu o siatkę obezwładniającą, o pociski niepenetracyjne, gazy łzawiące, kolczatkę drogową i inne środki służące do zatrzymywania i unieruchamiania pojazdów mechanicznych oraz, co mnie zdziwiło, o środki pirotechniczne o właściwościach ogłuszających lub olśniewających. W związku z tym prosiłbym o przedstawienie uzasadnienia tego zakresu, bo trochę mnie on dziwi. W ogóle prosiłbym też o wyjaśnienia, bo boję się, że mogę np. źle interpretować zwłaszcza zatrzymywanie pojazdów, tam, gdzie jest mowa o stosowaniu zapór, ale też urządzeń, a nie chciałbym wylewać dziecka z kąpielą w tym zakresie, bo podejrzewam, że w tym stosowaniu innych urządzeń nie chodzi tylko o pościg i zakładanie zapory, ale też żeby… Będę prosił później pana ministra o wyjaśnienia i tym samym dojdziemy do ITD. Wiem, że jest pan najbardziej kompetentny w tym zakresie, dlatego będę prosił, aby dokładnie to przedstawić wszystkim posłom.

Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Ja w tym samym duchu co pan przewodniczący Biernacki, bo mam przede wszystkim prośbę do przedstawicieli Ministra Finansów w tej sprawie, aby z uwagi na to, że jest to posiedzenie Komisji Spraw Wewnętrznych, pełne, najpierw państwo uzasadnili w sposób bardzo merytoryczny zakres zmian, który państwo proponowali w pierwotnym przedłożeniu rządowym. Chodzi o to, żeby później nie było takiej sytuacji, że bez większej dyskusji w drugim czytaniu pojawiają się poprawki. W projekcie rządowym państwo proponują rozszerzenie uprawnień pracowników i inspektorów kontroli skarbowej o prawo do używania lub wykorzystywania pojazdów służbowych, środków przeznaczonych do pokonywania zamknięć budowlanych i innych przeszkód, z wyłączeniem materiałów wybuchowych oraz środków pirotechnicznych o właściwościach ogłuszających lub olśniewających. Nawiązuję do pytania pana przewodniczącego Biernackiego, ale proszę też o odniesienie się co do zasady do pierwotnego przedłożenia rządowego. Ono w pewnej części zostało zmodyfikowane, ale warto do tego powrócić przy tego rodzaju dyskusji nad tak konkretnymi kwestiami rozszerzającymi uprawnienia dotyczące środków przymusu i broni palnej dla takiej instytucji jak urząd kontroli skarbowej.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, prosiłbym o oddanie głosu przedstawicielom kontroli skarbowej w celu wyjaśnienia proponowanych rozwiązań.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę bardzo, proszę się przedstawić.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Chciałabym również, żeby państwo mogli nam powiedzieć, ile razy i w jakich okolicznościach wykorzystywaliście dotychczasowe uprawnienia?

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę bardzo, proszę się przedstawić.

Dyrektor Departamentu Wywiadu Skarbowego Ministerstwa Finansów Tomasz Ślesicki:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, reprezentuję pana ministra Parafianowicza, jestem dyrektorem Departamentu Wywiadu Skarbowego.

Odpowiadając na pierwsze pytanie, chciałem powiedzieć, iż środki, o których państwo wcześniej wspomnieli, w większości zostały wprowadzone 10 grudnia 2010 r. Używamy tych środków od 2002 r., ich zakres został rozszerzony m.in. w rozporządzeniu Rady Ministrów z 10 grudnia 2010 r. Tak więc większością środków, o których teraz rozmawiamy, w chwili obecnej się posługujemy. Oczywiście to wynika z naszych uprawnień, o których mowa w ustawie o kontroli skarbowej art. 11a – nie będę go cytował, gdyż państwo te artykuły znają.

Przytoczyłbym teraz dane statystyczne, o które prosiła pani poseł. Chciałbym zwrócić uwagę, iż środki, o których mówimy, dotyczą tylko i wyłącznie około 70 osób w skali całego kraju. Jednostki funkcjonują w ramach kontroli skarbowej już od 11 lat. Chciałem również dodać, iż zadaniem wydziałów realizacyjnych nie jest tylko i wyłącznie wykonywanie pracy stricte realizacyjnej, czyli wejścia do mieszkań zatrzymanych osób na polecenie prokuratora, pokonywanie przeszkód. Wydziały realizacyjne w zakresie swoich obowiązków mają dużo więcej uprawnień. Nie będę państwu wszystkich przytaczał, aczkolwiek kilka z nich chciałbym przeczytać: działania prewencyjno-kontrolne na drogach. Wydziały realizacyjne przeprowadzają kontrole drogowe samochodów dostawczych, osobowych, zajmują się ujawnianiem i kontrolą niezgłoszonej do opodatkowania działalności gospodarczej, zajmują się kontrolą grup zawodowych charakteryzujących się wysokim stopniem ukrywania dochodów w handlu – mam na myśli handel obwoźny, obnośny itd., prowadzą działania prewencyjno-kontrolne ukierunkowane na ujawnianie przestępstw i wykroczeń skarbowych przeciwko obowiązkom rozliczania z fiskusem, chociażby na bazarach. Realizują sprawy przygotowane przez wywiad skarbowy, współpracują z funkcjonariuszami Policji, SG, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Centralnego Biura Śledczego i innymi uprawnionymi jednostkami, zbierają i przetwarzają informacje uzyskane podczas działań prewencyjno-kontrolnych, realizują na polecenie dyrektora urzędu kontroli skarbowej wnioski o wszczęcie postępowań kontrolnych. W skrócie tak to wygląda. Chciałem powiedzieć, że wydziały realizacyjne nie zajmują się tylko i wyłącznie dokonywaniem zatrzymań, które odbywają się oczywiście jedynie na polecenie prokuratora. Grupy te zajmują się fizycznym i technicznym zapewnianiem ochrony inspektorom i pracownikom kontroli skarbowej oraz oczywiście innym osobom, pod warunkiem, że Generalny Inspektor Kontroli Skarbowej wyrazi na to zgodę.

Chciałbym również państwu przytoczyć kilka przykładów działań, w których uczestniczyły grupy realizacyjne. Pierwszy dotyczy Wólki Kosowskiej, o której – jeśli dobrze pamiętam – była mowa na poprzednim posiedzeniu. Problem ten jest związany, mówiąc w skrócie, z nielegalnym przewozem towarów azjatyckich. Zabezpieczenia wynoszą 20.000 tys. zł, straty Skarbu Państwa – 220, transfer środków – prawie 1.500.000 tys. zł, zatrzymano 24 osoby. Kolejny przykład związany z obrotem złotem dotyczy wyłudzania podatku VAT przez obywateli Łotwy, którzy posługiwali się paszportami słowackimi oraz bułgarskimi. Przy pomocy wydziałów realizacyjnych zabezpieczono 3000 tys. euro, 2000 tys. zł oraz 15 kg złota; straty szacujemy na 60.000 tys. zł, zastosowano areszt wobec

6 osób. Inny przykład dotyczy wyłudzania podatku VAT – w skrócie tak można powiedzieć – na podstawie pustych, fikcyjnych faktur. Kolejny z przypadków, który miał miejsce w zeszłym roku, spowodował straty Skarbu Państwa szacowane na 10.000 tys. zł, liczba podmiotów zaangażowanych w ten proceder – 20, zatrzymano na wniosek prokuratora 12 osób. Chciałbym króciutko powiedzieć jeszcze o dwóch przykładach. Pierwszy dotyczy wyłudzania podatku VAT przy obrocie paliwami – zabezpieczono 11.000 tys. zł, straty Skarbu Państwa wynoszą 60.000 tys. zł, liczba podmiotów 5, zatrzymano 2 osoby. I ostatni przykład dotyczy pustych faktur – zabezpieczyliśmy 800 tys. zł, straty Skarbu Państwa wynoszą 10.000 tys. zł, liczba podmiotów 10, zostało zatrzymanych 7 osób. To są przykłady dotyczące niewielkiej części realizacji procesowych.

Chciałbym podać teraz troszeczkę danych statystycznych dotyczących działań grup realizacyjnych. Będę mówił o danych statystycznych, które nie dotyczą działań stricte procesowych realizacyjnych. Mam ze sobą dane z dwóch ostatnich lat. W 2011 r. wydziały realizacyjne przeprowadziły 1245 działań, w 2012 r. – 1327, w tym z własnego rozpoznania 890, a w 2012 r. – 436. Natomiast w roku 2011 wydziały realizacyjne prowadziły działania na tzw. zlecenia.

Chciałbym teraz przedstawić sytuację finansową i to, jakie wyniki przynosi działalność grup realizacyjnych. Przygotowałem dla państwa dane za lata 2010–2012. Jeżeli chodzi o towary ogólnie – mam na myśli alkohol, papierosy i paliwo – to w latach 2010–2012 straty Skarbu Państwa związane z zatrzymaniem tychże towarów szacowane są na 39.500 tys. zł. Ponadto grupy realizacyjne mają możliwość nakładania mandatów. W latach 2010–2012 ich wartość wyniosła 3100 tys. zł. Również w wyniku realizacji kolejnych zadań – dotyczy to wartości wpływów w ramach dobrowolnego poddania się odpowiedzialności – uzyskano 1400 tys. zł. Chciałbym również powiedzieć, iż stosowanie środków przymusu bezpośredniego, m.in. kolczatki, z naszego punktu widzenia jest bardzo istotne. W 2010 r. mieliśmy na szczęście tylko jeden przypadek, w którym pomimo zastosowania tego środka samochód przewożący paliwo, który chcieliśmy zatrzymać, przejechał przez kolczatkę, staranował nasze samochody służbowe, w efekcie czego dwóch pracowników grupy realizacyjnej wylądowało w szpitalu – tak w skrócie można powiedzieć. W sumie kolczatka została użyta 23 razy w ciągu ostatnich 11 lat, więc my traktujemy ją jako narzędzie do wykonywania naszych obowiązków tylko w ostateczności. Jeżeli chodzi o tzw. siłowe wejścia, to my to rozpatrujemy nie tylko pod kątem wejścia do przestępców, które realizowane są na polecenie prokuratury, zresztą takich przypadków było tylko 8. Dla nas ważniejsze jest używanie tych wszystkich różnych narzędzi do pokonywania zabezpieczeń, co umożliwia wejście do magazynów, w których znajduje się towar, czyli pieniądze dla budżetu państwa. Oczywiście w większości przypadków odbywa się to z nakazem prokuratora. To uprawnienie również mieliśmy i mamy do dzisiaj. Dziękuję bardzo, jeżeli są jakieś pytania…

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Prosiłbym jeszcze pana ministra Tomasza Połcia o odniesienie się do kolczatki i do środków przymusu bezpośredniego.

Główny inspektor transportu drogowego Tomasz Połeć:

Tak trochę od tyłu idziemy, ale skoro pan przewodniczący sobie życzy. Otóż, jeżeli oddział Inspekcji Transportu Drogowego…

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Od tyłu?

Główny inspektor transportu drogowego Tomasz Połeć:

Powiedzmy, że od rzeczy mniej istotnych. W ustawie o transporcie drogowym w 2001 r., 6 września, przyznano ITD możliwość użycia siły fizycznej, indywidualnych technicznych i chemicznych środków, urządzeń przeznaczonych do obezwładniania osób. Inspektor może stosować również kolczatkę drogową lub inne techniczne urządzenia umożliwiające unieruchomienie pojazdu. Wszystko to jest więc od 2001 r. obecne w ustawie o transporcie drogowym. Jest też oczywiście przepis bardzo restrykcyjnie traktowany przez ustawodawcę, mówiący o tym, że wyłącznie w celu odparcia bezpośredniego i bez-

prawnego zamachu na życie czy zdrowie inspektora może on użyć broni palnej. Czyli takie uprawnienie inspektorzy również mają od roku 2001. Natomiast w kontekście tych dodatkowych uprawnień, patrząc na kształt ustawy, powiem tak: akurat w naszym wypadku nigdy w życiu nie mieliśmy…

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dojdziemy do tego, teraz tylko o kolczatce.

Główny inspektor transportu drogowego Tomasz Połeć:

My akurat nie potrzebujemy kolczatki drogowej. Po analizie jako ITD doszliśmy do wniosku, że nigdy nie wykorzystaliśmy kolczatki. Przepis był, ale był martwy, nie mamy ani jednej kolczatki na stanie. Co więcej, my zatrzymujemy samochody ciężkie, a ciężarówki 42-tonowej nie da się zatrzymać za pomocą klasycznej kolczatki, więc będziemy wnosić o to, aby akurat to uprawnienie z pkt. 17, tak samo jak użycie samochodu służbowego jako środka przymusu nie… Kajdanki mamy od zawsze. Tu jest chochlik drukarski, powinno być tak jak w przypadku innych służb ograniczenie tylko do 2a.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Cenię pana przede wszystkim jako fachowca i zwracam się w tym momencie do pana jako fachowca, a nie jako do szefa instytucji: czy kolczatka jest używana w pościgu? Jak to się stosuje? Bo musimy podjąć decyzję.

Główny inspektor transportu drogowego Tomasz Połeć:

Kolczatka nigdy nie była i nie jest używana w pościgu, bo ten, który ściga, siłą rzeczy nie ma możliwości rozwinięcia kolczatki. Kolczatka wymaga zespołowej współpracy np. policjantów, bo ja kojarzę użycie kolczatki z Policją. Wygląda to w ten sposób, że policjant podejmuje działania o charakterze pościgowym i w tym momencie przekazuje przez środki komunikacji, czyli przez radiostację informację do najbliższej jednostki Policji czy do innego patrolu, aby ten patrol rozłożył kolczatkę drogową. Wtedy, po spełnieniu dodatkowych określonych warunków, w tym tego, że 100 metrów przed kolczatką ktoś musi być wyraźnie ostrzeżony, ten drugi patrol rozkłada tę kolczatkę. Akurat w naszym przypadku okazało się, że przepis umieszczony przez kogoś w ustawie w 2001 r. był martwy, abstrahując od tego, że ciężarówki się nie zatrzyma, ale generalnie moim zdaniem jest to uprawnienie adresowane zwykle do Policji.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Do pana służby zaraz dojdziemy, ale na razie jesteśmy przy kontroli skarbowej.

Czy są jakieś pytania? Proszę, pan przewodniczący Polaczek.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Muszę powiedzieć – przepraszam za pewien skrót – że wystąpienie przedstawiciela urzędu kontroli skarbowej było pewnym czadem, jeśli chodzi o opis nowych uprawnień, o które państwo się ubiegali w projekcie rządowym. Obserwator zewnętrzny mógł odnieść wrażenie, że przepisy rozszerzające wasze uprawnienia bardziej dotyczą szeroko rozumianego handlu obnośnego, obwoźnego itd., itd. – można by tu wymieniać przykłady – ale ja chcę się zapytać przedstawiciela pana ministra, czy może pan wymienić jakieś istotne z punktu widzenia gospodarczego interesu Skarbu Państwa, ważne akcje grup realizacyjnych urzędu kontroli skarbowej w sprawach wielkich afer gospodarczych, gdzie należało zabezpieczyć dokumenty itd. Czy w przypadku historii transferowania setek milionów złotych w głośnej w ubiegłym roku sprawie OLT Express lub też w podobnych przypadkach głośnych afer gospodarczych grupy realizacyjne urzędu kontroli skarbowej działały samodzielnie, po to żeby zdobyć niezbędne dla państwa postępowania dowody? Zabrakło mi tu jednego elementu, do którego pan się nie odniósł, czy w ogóle państwo współdziałacie z Policją w tego typu przedsięwzięciach, bo na podstawie pana wypowiedzi odniosłem wrażenie, że jest zupełnie inaczej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję. Proszę bardzo, pani prof. Łybacka.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Kiedy wczytujemy się w uzasadnienie Trybunału Konstytucyjnego kwestionujące dotychczasowy system prawny regulujący użycie środków przymusu bezpośredniego i broni, to możemy zobaczyć pewien dualizm intencyjny. Sprawa pierwsza to jest przeniesienie tej materii z rozporządzeń do ustawy i to jest zasadnicza kwestia. Ale jest sprawa druga, mianowicie sprawa porządkowania kompetencji poszczególnych służb i wyposażenia tych służb stosownie do przydzielonych im zadań. W związku z tym pojawia się pytanie, na ile tego typu zadania, o których mówili moi przedmówcy reprezentujący MF, powinny być wykonywane przez przedstawicieli urzędu kontroli skarbowej, a na ile przez inne służby takie jak Policja, jak SG czy celnicy. Czy to są zadania dla urzędów kontroli skarbowej? Jeżeli odpowiemy sobie na to pytanie, to musimy rozstrzygnąć kwestię tego, jaki zakres środków jest niezbędny dla pracowników urzędów kontroli skarbowej.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są pytania ze strony państwa posłów? Nie widzę.

Chciałbym złożyć propozycję poprawki. W art. 61 w zmianie czwartej dotyczącej art. 11f ust. 1 wyrazy „art. 12 ust. 1 pkt 1, pkt 2 lit. a, pkt 5, 7, 11, pkt 12 lit. a i c, pkt 13, 17, 18 i 20” proponuję zastąpić wyrazami: „art. 12 ust. 1 pkt 1, pkt 2 lit. a, pkt 7, pkt 12 lit. a, pkt 13 i 18”. Inaczej mówiąc, chciałbym, żebyśmy zrezygnowali ze środków pirotechnicznych, z kajdanek – a nie, tu kajdanek nie było, z siatki obezwładniającej i z kolczatki drogowej. To jest moja propozycja.

Głos z sali:

A co zostaje?

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Zostaje dużo. Wnoszę o zlikwidowanie przede wszystkim środków pirotechnicznych, kolczatki i siatki obezwładniającej, bo uważam, że to są rzeczy, które nie powinny być używane przez oddziały realizacyjne. Jest zgoda państwa posłów na taką poprawkę? Jest, dziękuję.

Głos z sali:

Minimalistyczna.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Minimalistyczna? Jest drugie czytanie, można zaproponować bardziej radykalną.

Dziękuję. Wysoka Komisja przyjęła art. 61 z poprawką zaproponowaną przeze mnie.

Art. 62 – czy są jakieś uwagi do art. 62? Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w art. 62 w zmianie pierwszej dotyczącej art. 47 w najbardziej merytorycznej części, czyli w pkt b nadającym nowe brzmienie ust. 3 Wysoka Komisja przewidziała możliwość używania przedmiotów przeznaczonych do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej, ale niestety na skutek przeoczenia nie znalazło się to jako konsekwencja w pkt a dotyczącym uprawnień do noszenia tych przedmiotów, czyli jest uprawnienie do użycia, a nie ma uprawnienia do noszenia. Ponadto w zmianie drugiej w projektowanym art. 49 ust. 3 pkt 2, gdzie jest mowa o ewidencjonowaniu, przechowywaniu, jest taka delegacja ustawowa, czyli stworzyliśmy prawo do użycia bez prawa do noszenia i bez przepisów mówiących o tym, jak to ewidencjonować. W związku z tym prosilibyśmy o uzupełnienie tych dwóch punktów, tak aby to stanowiło zwartą całość.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję. Czy są uwagi do propozycji pana ministra, którą przejmuję? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 62 wraz z poprawką zgłoszoną przeze mnie, a zaproponowaną przez pana ministra.

Art. 63 – czy są uwagi do tego artykułu ze strony państwa posłów albo pana ministra? Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Jeśli chodzi o art. 63, to prosiłbym stosownego przedstawiciela o kilka zdań na temat statystyki przypadków użycia broni w ciągu ostatnich dwóch lat albo przynajmniej ostatniego roku przez Państwową Straż Łowiecką.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, o ile dobrze się orientuję, zdecydowaliśmy, że w posiedzeniu wezmą udział te służby, co do których w czasie prac podkomisji pojawiły się wątpliwości, bo w przeciwnym razie byliby tu przedstawiciele dwudziestu kilku podmiotów, w przypadku kwestii ochronnych byłoby po kilka osób, a to przekraczałoby możliwości sali, więc niestety mogę się zobowiązać do przekazania panu posłowi odpowiedzi na to pytanie na piśmie w możliwie krótkim czasie.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Za 2012 r., panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Za 2012 r. – oczywiście odnotowaliśmy i przekażemy.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Czy są jeszcze uwagi do art. 63? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 63.

Art. 64 – czy są jakieś uwagi do art. 64? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 64.

Art. 65 – czy są jakieś pytania ze strony państwa posłów do art. 65? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 65.

Art. 66 – czy są jakieś uwagi i propozycje do art. 66? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 66.

Art. 67 o Biurze Ochrony Rządu – czy są uwagi do art. 67? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 67.

Art. 68 o Żandarmerii Wojskowej – czy są jakieś uwagi, pytania ze strony państwa posłów do art. 68? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 68.

Art. 70 – czy są uwagi…

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Prosiłbym o powrót do art. 69.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Przepraszam bardzo. Art. 69 – proszę, panie ministrze. Tylko prosiłbym, aby uwzględnił pan kwestię kajdanek na nogi, bo jest taki przepis. Chciałbym, żebyście się do tego ustosunkowali, zresztą wiecie, do czego. Tylko bardzo proszę, żeby było merytorycznie, dobrze?

Sekretarz stanu w MTBiGM Tadeusz Jarmuziewicz:

Mówiąc możliwie najbardziej merytorycznie, chciałbym zaproponować w art. 69 powrót do brzmienia rządowego – tylko tyle.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Do kajdanek na nogi też?

Sekretarz stanu w MTBiGM Tadeusz Jarmuziewicz:

Rzeczywiście z wyłączeniem kajdanek. Panie ministrze, proszę o pomoc.

Główny inspektor transportu drogowego Tomasz Połeć:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panowie ministrowie, propozycja jest faktycznie taka, jak powiedział pan minister Jarmuziewicz, czyli powrót do przedłożenia rządowego. W przywoływanym artykule kiedyś 11, teraz 12, gdzie wymieniane są poszczególne środki przymusu, chcemy pozostawić tylko i wyłącznie odesłania do ust. 1 pkt 1, 2a, 7, pkt. 12 lit. a i pkt 13. Chodzi o to, że ITD rezygnuje z tych nieszczęsnych

przywołanych kolczatek, kajdanek na nogi, bo nie to było celem, ten przepis po prostu się rozbił, kiedyś w ogóle nie było takiego rozróżnienia, były tylko techniczne środki obezwładniające. Rezygnujemy z kolczatek, bo tak jak powiedziałem, nie było przypadku, żebyśmy musieli z nich korzystać, a także z pojazdów służbowych jako środka przymusu.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Jest już dosyć późno i na tych dokumentach coraz trudniej jest pracować. Panie ministrze, mam pytanie do pana. Jest już coraz później i w związku z tym coraz trudniej się pracuje na tych dokumentach, których jest wiele, ale żebyśmy mieli jasność, prosiłbym, żeby pan sprecyzował, jak było dotąd, tzn. jak jest dotąd – bo przecież ustawy jeszcze nie uchwaliliśmy – i co będzie, jeżeli tę propozycję, którą pan przedstawia, przyjmiemy? Czego będzie więcej, a czego będzie mniej, jeżeli chodzi o środki przymusu bezpośredniego? Dla mnie powrót do propozycji rządowej ma mniejsze znaczenie, większe natomiast ma porównanie z tym, co było dotąd, i z tym, co ma być teraz.

Główny inspektor transportu drogowego Tomasz Połeć:

Szanowny panie przewodniczący, można powiedzieć, że w porównaniu ze stanem obecnym uprawnienia inspekcji ulegają samoograniczeniu, czyli rezygnujemy z kolczatek, z wykorzystania pojazdów służbowych jako środka przymusu, bo nie da się zastawić małym busikiem samochodu ciężarowego, który waży 42 tony. Czyli niczego nie rozszerzamy, a rezygnujemy z uprawnień, które po 12 latach naszych doświadczeń okazały się tak naprawdę martwymi przepisami.

Głos z sali:

Niczego nowego nie ma?

Główny inspektor transportu drogowego Tomasz Połeć:

Niczego nowego nie ma.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Stanisława Prządka.

Poseł Stanisława Prządka (SLD):

Panie ministrze, proszę powiedzieć, jak często państwo nocą korzystacie ze środków przymusu, chociażby z broni, i jak często się zdarza, że pojazdy, które zatrzymujecie, wymuszają zastosowanie środków przymusu w dotychczasowej formule, zgodnie z waszymi dotychczasowymi uprawnieniami? Jak to wygląda teraz, bo rozumiem, że prowadzicie państwo działania głównie w porze nocnej?

Główny inspektor transportu drogowego Tomasz Połeć:

Już mówię. Inspekcja prowadzi swoje działania niezależnie od istnienia pewnych mankamentów wynikających z przepisów 24 godziny na dobę. Prowadzimy te działania samodzielnie i można powiedzieć, że wykazują one pewną analogię do działań prowadzonych przez policjantów ruchu drogowego, z tym że adresowane są do zupełnie innej grupy pojazdów, czyli dużych i ciężkich. Ponadto realizujemy te czynności, których co do zasady nie prowadzi Policja, takie jak kwestia kontroli ciśnieniowych urządzeń transportowych, transportu zwierząt, przewozu towarów niebezpiecznych – chociaż to też Policja robi. Przede wszystkim kontrolujemy czas pracy, ważymy pojazdy itd. Jeżeli chodzi o kontrole nocne, to w ciągu roku przeprowadzamy ich około 200 tys. w odniesieniu do samochodów ciężarowych. Biorąc pod uwagę kontrole odbywające się elektronicznie, przy wykorzystaniu urządzeń do kontroli opłat, możemy mówić o około 2 mln kontroli. Ale mamy 200 tys. przypadków, kiedy samochody ciężarowe są przez nas zatrzymywane i kiedy weryfikujemy ich ładunek, zawartość i dokumenty, które towarzyszą transportowi. Około 30% tych kontroli realizowanych jest w godzinach wieczornych bądź nocnych.

Jeżeli chodzi o przykłady tych kontroli, to pozwoliliśmy sobie dla zainteresowanych państwa posłów przygotować kilka slajdów, i muszę powiedzieć, że mamy naprawdę ciekawe spostrzeżenia z takich kontroli nocnych. Mówi się, że transport wozi 80% masy towarowej, i transport nie pracuje od 8.00 do 16.00, tylko 24 godziny na dobę, przy czym można domniemywać, że skoro w godzinach nocnych i patroli policyjnych, i patroli inspekcyjnych, a także innych formacji jest mniej, to pokusa, żeby przewieźć towar nie-

legalny nocą jest większa. W nocy zdarza się nam albo zatrzymywać kwiatki typu samochody ważące 70, 80 ton, przewożone części do wiatraków, ale z tym nie ma problemu. Natomiast w nocy zdarza się nam również przeprowadzać kontrole taksówek, bo do tego też jesteśmy powołani, bo ciągle się mówi o mafiach taksówkowych – co brzydko brzmi, bo to słowo chyba trochę na wyrost – w niektórych miastach i o naciąganiu ludzi, więc tam też interweniujemy. Ale niestety jest też tak, że podczas zatrzymań samochodów ciężarowych – jest to doświadczenie z ostatnich miesięcy – trzy razy inspektorzy na terenie województwa podlaskiego zatrzymali przemyt papierosów. To są już kosmiczne pieniądze i potencjalnie ogromne niebezpieczeństwo. W województwie lubuskim dwukrotnie wykryto przemyt papierosów, później na drodze krajowej 92 znowu przemyt papierosów, bo pokusa w nocy jest większa, przemyt 11 tys. par obuwia, kradzież paliwa, a finalnie nawet kilkukrotnie zatrzymano kradzione pojazdy, w tym ciągnik siodłowy, który kosztuje 80 tys. euro. Kilkakrotnie zatrzymaliśmy kradzione pojazdy i części do takich pojazdów. Powiem tak: broń, którą mamy, jak już mówiłem, od 2001 r. na szczęście dla inspektorów jak dotąd miała tylko walor prewencyjny. Może się zdarzyła sytuacja, kiedy wyjęli oni broń, ale wyjęcie broni nie jest jej użyciem. Pozwoliłem sobie zaprosić, jeżeli państwo nie macie zaufania do mnie jako urzędnika…

Głos z sali:

Ale mamy, mamy.

Główny inspektor transportu drogowego Tomasz Połeć:

Dziękuję bardzo. …dwóch szefów wojewódzkich inspektoratów, z Krakowa i z Bydgoszczy. I w tym momencie – popatrzmy na to od tej strony – niczego nie rozszerzamy, ale po 10 latach, kiedy ci inspektorzy zasłużyli na publiczne zaufanie, postawienie tezy, żeby pozbawić ich tych uprawnień, które mieli, w imię tak naprawdę nie wiadomo jakich racji, byłoby nieuczciwe przede wszystkim wobec tych ludzi, którzy ryzykują swoje życie i zdrowie na drodze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Pan przewodniczący zwrócił uwagę, że do wszystkich służb mamy zaufanie. Proszę bardzo, pani przewodnicząca Beata Bublewicz.

Poseł Beata Bublewicz (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. W takim razie chciałam powiedzieć, że przejmuję poprawkę do art. 69, nadającą mu nowe brzmienie. Natomiast chciałabym też zwrócić uwagę, że w konsekwencji zmiany, jaka dokona się w art. 69, należy również w art. 2 ust. 1 dodać pkt 21 w brzmieniu: inspektorzy Inspekcji Transportu Drogowego, a także w art. 2 skreślić pkt 3.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Czy są jakieś pytania lub uwagi? Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Panie przewodniczący, po pierwsze, cieszę się, że pan inspektor zrezygnował z tych kilku dodatkowych uprawnień, bo ja zrozumiałem z pana wypowiedzi, że to się znalazło w tej ustawie jakoś tak przypadkowo, nie wiadomo właściwie po co, że przepis jest martwy. Myślę, że to jest szersza refleksja nad ewolucją kompetencji, które ma od 2001 r. ITD w różnych sprawach, bo w przeszłości mieliśmy nowelizacje, które dawały panu inspektorowi uprawnienia do posiadania statków powietrznych. Dwie godziny temu minister transportu ogłosił, że nowelizację ustawy o transporcie drogowym w zakresie nowych uprawnień fotoradarowych to właściwie przegłosowała opozycja, bo sprawozdawcą Komisji był jeden z posłów PiS. Tak że to jest po prostu krok w dobrym kierunku. Szukałem w internecie przykładów opisujących przypadki użycia broni przez inspektorów i w związku z tym prosiłbym ewentualnie pana ministra o podsumowanie tych ostatnich 10 lat i podanie, ile razy na podstawie obowiązujących przepisów w ITD ta broń została użyta. Drugie pytanie: w ilu przypadkach w 2012 r. – ograniczmy się do jednego roku – inspektorzy użyli siły, przymusu bezpośredniego w sytuacjach zagrożenia? Chcę też trochę rozładować tę sytuację, bo w internecie znalazłem jedynie z 2010 r., w „Sło-

wie Podlasia" chyba, tytuł prasowy: „Wymiana ognia między inspektorami". Dotyczyło to umorzonej później sprawy, w której jeden z wojewódzkich inspektorów straszył ponoć kontrolera urzędu wojewódzkiego bronią. Wniosek skierowała chyba ówczesna wojewoda lubelska, sprawa została umorzona. Ale pytanie jest takie: czy te uprawnienia ITD mają być taką spiżarnią, w której przez lata przechowuje się przepisy, które nikomu nie służą? Czy one służą realnie tym państwa potrzebom, które wynikają z konkretnych wymogów związanych choćby z walką z nieuczciwą konkurencją w transporcie drogowym? Prosiłbym pana inspektora o kilka przykładów. A przy okazji mogę powiedzieć, że z satysfakcją odnotowuję te pół kroku w tył w stosunku do aktualnego stanu prawnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę bardzo, pan przewodniczący Jarosław Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Chciałbym zapytać pana ministra o stanowisko rządu w tej sprawie. Jakie uprawnienia w zakresie stosowania środków przymusu bezpośredniego ma mieć ta służba według projektu rządowego i wyobrażenia rządowego w tej sprawie?

Sekretarz stanu w MTBiGM Tadeusz Jarmuziewicz:

Oczywiście, stanowiska nie ma, natomiast ja jako odpowiedzialny za ITD mogę panu powiedzieć, że zależy mi na zachowaniu takiego stanu, jaki był do tej pory. Natomiast informacja o tym, że miałyby być cofnięte uprawnienia do posiadania broni palnej przez ITD w czasie pełnienia służby, eufemistycznie mówiąc, zaniepokoiła mnie.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę, pan minister Stachańczyk.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o stanowisko rządu, to zostało ono wyłożone w przedłożeniu rządowym, które zakładało takie, a nie inne uprawnienia. Rozumiem, że zainteresowanie Wysokiej Komisji tematyką ITD spowodowało to, że inspekcja sama jeszcze raz dokonała przeglądu posiadanych uprawnień i na dzisiejszym posiedzeniu pan inspektor Połeć, szef ITD, zaproponował ograniczenie posiadanych środków przymusu, co ja oczywiście jako przedstawiciel uprawniony do reprezentowania rządu zgłaszam jako propozyję rządową i proszę Wysoką Komisję o jej przyjęcie. Jednocześnie proszę Wysoką Komisję o przywrócenie z przedłożenia rządowego uprawnienia do posiadania broni palnej przez inspektorów ITD do obrony osobistej, ponieważ o ile ja wiem, zresztą przed chwilą mówił o tym pan inspektor, ta broń nigdy przez te 12 lat nie była użyta. Jednak o ile znam warunki pracy funkcjonariuszy różnych służb w godzinach nocnych na różnego typu parkingach, to sam fakt posiadania broni wzmacnia ich psychicznie, a z drugiej strony sama wiedza o tym, że inspektorzy posiadają to uprawnienie, posiadają broń palną i mają prawo jej użyć, ogranicza ewentualne pomysły osób zatrzymywanych, związane z podjęciem określonych działań wobec inspektorów. Tak jak mówił przez chwilą pan inspektor, zasadniczo bardzo często, prawie zawsze w tego typu sytuacji wystarczy wyjęcie broni czy próba wyjęcia broni, aby osoba mająca złe zamiary wobec inspektora z tych zamiarów zrezygnowała, więc nie patrzyłbym na ten problem przez pryzmat tego, ile razy ta broń została użyta, bo to nie do końca o to chodzi. Reasumując, zwracam się do Wysokiej Komisji o przywrócenie broni palnej, a z drugiej strony o wykreślenie tych uprawnień, o których przed chwilą mówił pan minister Połeć, czyli w pełni popieram poprawkę zgłoszoną przed chwilą przez panią przewodniczącą Bublewicz. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję. Teraz pan przewodniczący Zieliński. Powiedział pan, panie ministrze, bardzo ważną rzecz, że to nie jest kwestia używania broni. Ja akurat byłem odpowiedzialny za tego typu działania, dużo się strzelało i nie powiem, żebym kiedykolwiek, aż do dzisiaj, był z tego powodu szczęśliwy.

Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Tylko tytułem jednozdaniowego wyjaśnienia. Oczywiście wiadomo, jakie było stanowisko rządu w punkcie wyjścia, bo mieliśmy przedłożenie rządowe, ale ponieważ sytuacja była dynamiczna i toczyła się dyskusja, dlatego musiałem zadać pytanie o aktualne stanowisko. Nie to, żebym nie wiedział, jaki był punkt wyjścia i stanowisko rządu na początku, ale chodziło o potwierdzenie, jak to wygląda dzisiaj, po tych dyskusjach, po kontrowersjach, wyjaśnieniach itd. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Głosujemy, tak?

Legislator Sławomir Osuch:

Mamy przed sobą propozycję poprawki i trzeba dokonać pewnych korekt w zakresie odesłań, szczególnie w punkcie 2, gdzie jest nowe brzmienie art. 57. W ust. 1 będzie odesłanie nie do art. 10, ale do art. 11, natomiast w ust. 2 będzie odesłanie do art. 45, który jest bez ustępów, i do art. 47. W tym kontekście jest jeszcze kwestia konsekwencji, jaka wyniknęła z dodania w art. 47 punktu 6, czyli strzału ostrzegawczego, i teraz pojawia się pytanie, czy nie należałoby konsekwentnie w ustawach, które są zmieniane i gdzie jest przywołanie art. 47, dodać także strzału ostrzegawczego w pkt 6? Ale to już jest państwa decyzja

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

To jest nasza decyzja, pani przewodnicząca.

Poseł Beata Bublewicz (PO):

Tak, potwierdzam.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Będziemy prosili BL o ułożenie całej poprawki. Posłowie wiedzą, jaki jest sens głosowania nad poprawką. Panie ministrze, prosiłbym o odpowiedź na piśmie na pytania zadane przez pana przewodniczącego Jerzego Polaczka.

Głosujemy. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią przewodniczącą Beatę Bublewicz? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Sekretarz Komisji Jacek Karolak:

Jednogłośnie.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Jednogłośnie? Poprawka została przyjęta jednogłośnie. Uznaję tym samym, że art. 69 został przyjęty przez Wysoką Komisję.

Art. 70 – czy są uwagi do art. 70? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 70.

Art. 71 – to jest trudny, istotny artykuł, zwracam na to uwagę, spokojnie proszę się z nim zapoznać. Czy są pytania, uwagi do tego artykułu? Chyba pan poseł Kaczmarek, tak jak się spodziewałem. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, temat użycia lub wykorzystania broni palnej przez pododdziały zwarte w art. 46 już przedyskutowaliśmy, stanowisko strony rządowej jest w tym aspekcie nieugięte. Na ostatnim posiedzeniu podkomisji zostały nam zaprezentowane pomysły dodania art. 10a w ustawie o stanie wyjątkowym. Tego projektu, tego pomysłu w wersji pierwotnej projektu rządowego nie było. Dziś zostaliśmy zasypani nowym projektem poprawki dotyczącej ustawy o Policji i wzmocnienia pododdziałów zwartych Policji Siłami Zbrojnymi, czyli należy to jednoznacznie odczytywać jako wzmocnienie przez wojsko działań pododdziałów zwartych związanych z bezpieczeństwem publicznym i zakłócaniem porządku publicznego. Szanowni państwo, nasze stanowisko w tej kwestii jest jednoznaczne. Nie wyobrażam sobie dziś, aby w wolnej, demokratycznej Polsce Policja po raz kolejny strzelała do osób, które demonstrują swoje zaniepokojenie lub niezadowolenie. Dlatego pytam, czego się państwo oba-

wiacie, skoro przepychacie w ostatnich dniach procedowania podkomisji czy też Komisji tego typu poprawki? W związku z tym proponuję, aby w art. 71 skreślić w całości pkt 1.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pozwolę sobie powiedzieć to samo, co mówiłem na posiedzeniu podkomisji, czyli rzeczywiście wyrazić pewne ubolewanie z powodu tego, że w przedłożeniu rządowym przepis dotyczący stanu wyjątkowego nie był dopracowany. Nie był dopracowany, ponieważ nie wzięto pod uwagę, że dzisiejsze przepisy ustawy o stanie wyjątkowym nie wymagają żadnych rozwiązań dotyczących pododdziałów zwartych Policji i użycia przez nie broni palnej, dlatego że pododdziały zwarte Policji mają już swoją regulację dotyczącą używania broni palnej w zwykłej ustawie o Policji. I konsekwentnie w stanie wyjątkowym korzystałyby one z tych samych uprawnień, jakie są zapisane w ustawie o Policji. Tymczasem my wykreślamy z ustawy o Policji przepisy dotyczące możliwości używania broni palnej przez pododdziały zwarte Policji. W tej sytuacji, gdybyśmy uchwalili przedłożenie rządowe w podstawowym brzmieniu, to jedynym podmiotem, który mógłby używać broni palnej w czasie stanu wyjątkowego, do którego mam nadzieję nigdy nie dojdzie, byłyby oddziały Sił Zbrojnych, co byłoby nieporozumieniem, bo oddziały Sił Zbrojnych i używanie przez nie broni palnej powinno być absolutną ostatecznością w sytuacjach absolutnie kryzysowych. Natomiast w ustawie o stanie wyjątkowym nie byłoby – przyznaję, że na skutek rządowego przeoczenia – przepisów dotyczących używania przez Policję pododdziałów zwartych uzbrojonych w stanie wyjątkowym. Dlatego ta propozycja wraz z wyjaśnieniem została Komisji przedłożona. Natomiast dzisiaj, jeśli chodzi o wsparcie, to art. 18 brzmi właśnie tak, że zawiera wszystkie przepisy dotyczące wsparcia Policji w sytuacjach kryzysowych przez Siły Zbrojne, statuując pewien system działania organów państwa. My dzisiaj w naszej propozycji w żaden sposób nie zwiększyliśmy uprawnień Sił Zbrojnych i możliwości ich reakcji – wprost przeciwnie, wyrzuciliśmy z art. 18 wszystko to, co mogłoby rodzić podejrzenia, że mimo klarownego zapisu art. 46 ust. 1 planujemy czy ktokolwiek planuje używanie uzbrojonych pododdziałów Policji. Bo te pododdziały uzbrojone Policji dalej w tym art. 18 były, więc dzisiaj, żeby nie było żadnych wątpliwości, wyrzucamy je. Stąd propozycja zmiany art. 18. Natomiast jeszcze raz powtarzam: propozycja zmiany zgłoszona na posiedzeniu podkomisji do przepisów o stanie wyjątkowym to jest naprawdę naprawienie niedopatrzenia polegającego na tym, że zgodnie z tymi przepisami jedynym podmiotem, który mógłby w stanie wyjątkowym używać broni palnej w formie pododdziału zwartego, byłyby pododdziały zwarte Sił Zbrojnych RP, a nie miałyby takiego uprawnienia w stanie wyjątkowym pododdziały zwarte Policji, co nie było intencją twórców ustawy. Intencją była niemożność użycia broni palnej przez pododdziały zwarte Policji i jakiekolwiek pododdziały zwarte w zwykłym czasie, kiedy nie obowiązują przepisy o stanie wyjątkowym. Dlatego proszę Wysoką Komisję o odrzucenie tej poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Jeśli można, to chciałbym jeszcze zabrać głos w tej sprawie. Te wyjaśnienia tak naprawdę są ucieczką od ogromnego problemu, jakim jest wykorzystanie broni przez pododdziały zwarte. W swoich wypowiedziach, odnosząc się do art. 46, ucieka pan od odpowiedzialności i rozmywania odpowiedzialności w stosunku do przełożonych, którzy kierują pododdziałami zwartymi. Mam pytanie: może strona rządowa boi się czegoś? Może boi się nadchodzącej wiosny i w ten sposób…

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Panie pośle, dotąd dyskusja była bardzo fajna, merytoryczna, więc proszę bez tego typu argumentów, bo to jest całkiem niepotrzebne. Schodzimy na poziom dyskusji całkowicie demagogicznej, a szkoda by było przy tak ważnej ustawie.

Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, istniały w ustawie o Policji przepisy pozwalające na użycie broni palnej i nie istnieje żadne orzeczenie Trybunału ani żaden powód zewnętrzny, który skłaniałby rząd do tego, żeby musiał z tego rezygnować. Rząd zrezygnował z tych przepisów, bo uważa dokładnie tak, jak mówił poseł Kaczmarek, że w demokratycznym państwie nie ma miejsca na to, aby z wyłączeniem sytuacji wyjątkowych władza w jakikolwiek sposób strzelała do obywateli. I zarzucanie nam w tej chwili, kiedy właśnie tę ustawę w takim kształcie staramy się wspólnie z państwem uchwalić, że obawiamy się wiosny, lata, zimy albo innych pór roku jest po prostu nie fair i sprowadza tę dyskusję w zupełnie niewłaściwe miejsce oraz stanowi całkowite zaprzeczenie intencji obecnego rządu.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo, przystępujemy do głosowania.

Kto jest za poprawką do art. 71 zgłoszoną przez pana posła Kaczmarka? Kto jest za? (5) Dziękuję. Kto jest przeciw? (11) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję.

Sekretarz Komisji Jacek Karolak:

5, 11.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Przy 5 głosach za i 11 głosach przeciwnych poprawka nie uzyskała większości. W takiej sytuacji musimy głosować cały art. 71.

Kto jest za przyjęciem art. 71? Kto jest za? (14) Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? (5) Dziękuję.

Sekretarz Komisji Jacek Karolak:

14, 5.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Przy 14 głosach za i 5 głosach przeciw art. 71 uzyskał poparcie.

Art. 72 – czy są uwagi do art. 72? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 72.

Art. 73 – czy są uwagi ze strony państwa posłów, pana ministra do art. 73? Nie ma, dziękuję, art. 73 uzyskuje aprobatę Wysokiej Komisji.

Art. 74 – czy są jakieś uwagi ze strony państwa posłów do art. 74? Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, to będzie ostatnia z uwag. Na poprzednim posiedzeniu podkomisji zobowiązaliśmy się, że w związku z tym, że z artykułu, który mówił o wyłączeniu ustaw, wykreślona zostanie ustawa o cudzoziemcach, to my przygotujemy nową redakcję art. 100 ust. 1 dotyczącego bardzo specyficznej sytuacji, a mianowicie tranzytu drogą powietrzną przez polski obszar lotniska osób wydalanych z innych krajów Unii z użyciem konwoju. Czyli to jest sytuacja, kiedy do Polski, na polskie lotnisko przylatuje cudzoziemiec wydalany z innego kraju wraz z konwojem kraju, który go wydala. I to jest wdrożenie przepisów dyrektywy 2003/110/WE w sprawie pomocy w przypadkach tranzytu do celów deportacji drogą powietrzną. Ci funkcjonariusze w wyjątkowych przypadkach, w przypadku ataku ze strony osoby konwojowanej – jak mówi art. 7 dyrektywy – mają prawo do samoobrony, a także mogą zastosować uzasadnione i proporcjonalne działania w odpowiedzi na bezpośrednie i poważne zagrożenie w celu zapobieżenia ucieczce, okaleczeniu siebie lub osoby trzeciej, lub zniszczeniu mienia. W każdych okolicznościach eskorta musi działać w zgodzie z ustawodawstwem państwa członkowskiego, na terenie którego znajduje się lotnisko. Ten przepis do dzisiaj funkcjonował, tyle że teraz musi zawierać odesłania do obecnie procedowanej ustawy, w związku z tym proponujemy, aby art. 100i ust. 1 ustawy o cudzoziemcach uzyskał brzmienie: „1. Funkcjonariusze innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej, należący do eskorty, podczas wykonywania tranzytu drogą powietrzną przez obszar polskiego lotniska, w przypadku: 1) zagrożenia bezpośrednim i bezprawnym zamachem

na życie, zdrowie lub wolność funkcjonariusza, 2) bezpośredniego i poważnego zagrożenia podjęcia przez cudzoziemca ucieczki, okaleczenia siebie lub osób trzecich lub zniszczenia mienia, gdy brak jest funkcjonariuszy Straży Granicznej lub Policji albo w celu ich wsparcia – są uprawnieni do noszenia środków przymusu bezpośredniego, o których mowa w art. 12 ust. 1 pkt 2, 7, pkt 12 lit. a i d oraz pkt 13 oraz użycia lub wykorzystania środków przymusu bezpośredniego, o których mowa w art. 12 ust. 1 pkt 1, 2, 7, pkt 12 lit. a i d oraz pkt 13 ustawy z dnia... o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, odpowiednio na zasadach dotyczących funkcjonariuszy Straży Granicznej.” Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję. Czy są jakieś uwagi?

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Nie mam uwag do ewentualnej potrzeby uzupełnienia zmian, jakie zaproponował pan minister, natomiast chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, iż tutaj może się pojawić również kontekst przejrzenia niektórych przepisów aktów wykonawczych do Prawa lotniczego. A sytuacja jest taka, że zwłaszcza jeśli chodzi o kwestię przygotowania lotnisk na sytuacje zagrożenia itd. – zresztą połowa tych aktów prawnych nie została jeszcze wydana po upływie 18 miesięcy od nowelizacji Prawa lotniczego w 2010 r. – to od 19 marca br. mamy sytuację, mówiąc wprost, dość niepewnego rynku lotniczego, jeśli chodzi o szereg aktów wykonawczych do ustawy. Z ostrożności, w cudzysłowie, procesowej proponowałbym panu ministrowi, żeby to przewentylować w kontekście prawnym aktów wykonawczych do Prawa lotniczego.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, myślę, że akurat ten kontekst tutaj nie zadziała. Przepisy ustawy o cudzoziemcach w tym kształcie obowiązują już od kilku lat, bo myśmy tę dyrektywę wdrożyli i nigdy nie było problemów z tego typu tranzytem. Zresztą to, o czym mówimy, jest sytuacją wyjątkową, dlatego że z reguły ten tranzyt jest od razu po przylocie przejmowany, ochraniany czy wspierany przez funkcjonariuszy SG i nie ma w ogóle takiego problemu. To jest przepis wzięty z dyrektywy na wszelki wypadek, gdyby jednak z jakiegoś powodu trzeba było coś zrobić.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Nie widzę. Czy są uwagi do poprawki zgłoszonej przez pana ministra?

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Wycofuję swoje zastrzeżenia.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Przejmuję tę poprawkę i zgłaszam ją.

Czy są uwagi do art. 74 wraz z poprawką zgłoszoną przez pana ministra i przejętą przez przewodniczącego? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 74.

Art. 75 – czy są jakieś uwagi ze strony państwa posłów do art. 75? Nie widzę zgłoszeń, dziękuję, Wysoka Komisja przyjmuje art. 75.

Art. 76 – czy są jakieś uwagi ze strony państwa posłów do tego artykułu? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 76.

Art. 77 – czy są jakieś uwagi do art. 77? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 77.

Art. 78 – bezpieczeństwo imprez masowych. Czy są jakieś uwagi ze strony państwa posłów do art. 78? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 78.

Art. 79 – panie ministrze, tu chyba jest błąd związany z kajdankami, Służba Celna.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Sprawdzę, czy SC ma prawo do jakichś kajdanek, które budzą zdziwienie pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Jestem przekonany, że nie było intencją SC, żeby te kajdanki…

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, nie jestem pewien, czy do końca nie było… Może byśmy się tak umówili, że ja to sprawdzę i gdyby tak nie było, to zaproponuję panu przewodniczącemu zgłoszenie poprawki z drugim czytaniu. Funkcjonariusze SC na co dzień zwalczają wbrew pozorom dość poważną działalność przestępczą związaną z przemytem i mają niekiedy do czynienia z ludźmi naprawdę niebezpiecznymi, w związku z tym kajdanki zespolone, czyli takie, które zapewniają kontrolę rąk i nóg, mogą, jak mi się wydaje, w niektórych działaniach być stosowane, choć na pewno rzadko, bo to nie jest najważniejsza czy najbardziej dochodowa część działania SC, ale jednak się pojawia.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Mają kajdanki zespolone, potwierdzam.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

No właśnie nie wiem, czy jest sens, żeby SC miała kajdanki zespolone, bo tego typu przestępstwami powinna się zajmować ABW lub CBŚ, a nie SC.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, niekiedy jest tak, że SC zatrzymuje osobę, którą podejrzewa o poważny przemyt, i dopiero po zatrzymaniu okazuje się, że tak naprawdę powinno się nią zajmować CBŚ , bo ma tyle za uszami. Ale w przypadku zatrzymania, kiedy na przykład okazuje się, że ta osoba miała broń palną, stawiała opór, uniemożliwiała wykonywanie czynności, tego typu kajdanki mogą być w przypadku SC przydatne, bo tak jak mówiłem wcześniej, czasem jest tak, że funkcjonariusze SC zatrzymują kogoś jako przemytnika papierosów czy organizatora przemytu papierosów, a potem nagle okazuje się, że ta osoba wymagała znacznie większej troski.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Kajdanki zespolone są przeznaczone ewidentnie do trasportu i doprowadzania ludzi, którzy są wyjątkowo niebezpieczni. To nie jest kwestia tego, że oni kogoś zatrzymają, według mnie to na pewno nie wchodzi w rachubę i jest to chyba przesada, bo chodzi o doprowadzanie do aresztu, z aresztu do sądu, to są kwestie transportowe – tak mi się wydaje. To samo dotyczy, wydaje mi się, panie ministrze, pocisków niepenetracyjnych w SC. Siatkę obezwładniającą jeszcze rozumiem, ale było coś jeszcze…

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Siatka obezwładniająca, pałka służbowa i wodne środki obezwładniające.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Moja propozycja, panie ministrze, bo cenię sobie SC i pracę, którą ona wykonuje…

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

I jeszcze pociski niepenetracyjne.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

No właśnie nie wiadomo po co, bo pociski niepenetracyjne są przeznaczone chyba do trochę innych działań niż te, które prowadzi SC. Akurat SC chyba nie rozbija protestujących na granicy. To samo dotyczy granatów łzawiących. Panie ministrze, proponuję, żeby jeszcze raz się temu przyjrzeć, bo nie chcę SC pochopnie zabierać uprawnień. Przeglądałem ostatni raport o przemycie papierosów, o czym mówiłem na posiedzeniu podkomisji, i uważam, że SC walczy z przestępczością zorganizowaną na bardzo poważnym szczeblu. Nie ukrywajmy, polska przestępczość to nie tylko narkotyki – może mniej narkotyki, a więcej przemyt, bo to jest bardziej intratne, a mniej kosztowne, jeżeli chodzi o więzienie, więc jest to podstawowy biznes. Ale proszę, panie ministrze, aby swoje stanowisko przekazać jeszcze przed drugim czytaniem projektu ustawy, bo wydaje mi się, że z tymi kajdankami i innymi elementami to jest mała przesada. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Oczywiście, panie przewodniczący, przed drugim czytaniem po konsultacji każdego z tych punktów z panem ministrem Kapicą i jego podwładnymi przedstawię panu przewodniczącemu ocenę ze strony SC i zapewniam, że jeżeli będziemy chcieli, żeby zwłaszcza to, o czym pan mówił, zostało, to przedstawię panu uzasadnienie, dlaczego oczami funkcjonariuszy SC jest to niezbędne dla ich działań.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Tak jest. Chodzi o pociski niepenetracyjne i kajdanki.

Czy są jeszcze uwagi do art. 79? Nie widzę zgłoszeń.

Art. 80 – proszę bardzo, czy są jakieś uwagi? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 80.

Rozdział 6 – Przepisy przejściowe i przepis końcowy. Art. 81 – czy są uwagi do art. 81? Nie widzę zgłoszeń, Wysoka Komisja przyjmuje art. 81.

Art. 82 – są uwagi czy nie ma? Nie ma, dziękuję.

Art. 83 – czy są jakieś uwagi do art. 83? Też nie widzę, dziękuję bardzo.

I jeszcze art. 84 – czy są uwagi do art. 84?

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Panie ministrze, przy okazji ostatniego artykułu ustawy mam pewną propozycję, która – jak myślę – zainteresuje członków Komisji Spraw Wewnętrznych, mianowicie żeby do drugiego czytania rząd przygotował informację, zestawienie, które byłoby porównaniem dotychczasowych uprawnień poszczególnych służb objętych tą regulacją. Porównanie dotyczyłoby przedłożenia rządowego i tego sprawozdania, które za chwilę zostanie poddane pod głosowanie, i stanowiłoby materiał, powiedziałbym, pomocniczy, żebyśmy jako posłowie mogli porównać aktualny stan prawny z propozycjami wyjściowymi rządu oraz tymi, które zostały przyjęte w sprawozdaniu. Jeśli spotka się to ze zrozumieniem, to jako parlamentarzyści będziemy wdzięczni za tego rodzaju drobną pracę.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Panie ministrze, proszę.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Chciałbym, żebyśmy się dobrze zrozumieli. Pan przewodniczący oczekuje, że przygotujemy tabelaryczne porównanie środków posiadanych przez poszczególne służby na podstawie dzisiejszych przepisów i na podstawie tego, co za chwilę zostanie ustalone. Z tym że przedłożenie rządowe pominiemy, bo jeśli chodzi o porównanie z przedłożeniem, to to jest w uzasadnieniu. Także tylko to…

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Okay.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Dobrze, my nie mamy z tym problemu. Myślę, że w przyszłym tygodniu do sekretariatu Komisji, czyli normalnym trybem tego typu tabelkę czy opisówkę prześlemy. Będzie zgodnie ze sprawozdaniem przyjętym przez Komisję, o ile oczywiście Komisja przyjmie sprawozdanie.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Tak jest, wszystko jest w rękach Komisji.

Zostały nam jeszcze dwa artykuły, wracamy do nich. Które to były artykuły?

Głos z sali:

36 i 49.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Czyli wracamy do art. 36. Słucham?

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Dodałabym jedno zdanie, uzgodnione.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):
Ale to zaraz, najpierw art. 36. Proszę bardzo, pani profesor.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):
Zgłaszam poprawkę do art. 36, która to poprawka w stosunku do aktualnego przedłożenia zawiera dwie rzeczy. Przypomnę, że ten artykuł traktuje o konieczności udzielenia pierwszej pomocy w sytuacji, kiedy taka pomoc jest niezbędna, i o możliwości odstąpienia od tej pomocy. Po pierwsze, następuje zamiana słów, które do tej pory mówiły, że zapewnia się taką pomoc – teraz mówimy, że zapewnia się wezwanie kwalifikowanej pomocy. Po drugie, następuje zamiana kolejności ustępów: dotychczasowy ust. 5 z ust. 3, a dotychczasowy ust. 3 i 4 jest odpowiednio ust. 4 i 5. Czy mam przeczytać ten artykuł w całości?

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):
Panie ministrze?

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:
Popieram tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):
Czy są jakieś uwagi? Biuro Legislacyjne, panie Sławku, panowie oficerowie?

Legislator Sławomir Osuch:
Wydaje się nam, że w ust. 5 będzie odesłanie do art. 2 ust. 1 pkt 20. Tu chodzi o pracowników ochrony, tak?

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:
Tak.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):
Tak, pkt 20. Jeszcze raz: czy są uwagi do nowej redakcji art. 36, powstałej wskutek poprawki zgłoszonej przez panią prof. Łybacką? Nie widzę zgłoszeń, Komisja akceptuje nowy art. 36.

Teraz wracamy do artykułu…

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):
Panie przewodniczący, tu jest jeszcze pkt 3, gdzie jest mowa o osobie poszkodowanej.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):
Ale to już przeszło. Trzeba zgłosić poprawkę w drugim czytaniu. A pytałem się trzy razy, no może dwa, przepraszam.

Wracamy do art. 45?

Głos z sali:
Do 49.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):
Artykuł 49, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:
Panie przewodniczący, ponieważ w art. 36 państwo przyjęli, że w razie potrzeby uprawniony zapewnia wezwanie kwalifikowanej pierwszej pomocy lub podmiotów świadczących medyczne czynności ratunkowe, to w poprawce do art. 49 ust. 3 chodzi o to, aby na końcu znalazło się to samo pojęcie, bo to jest ta sama sytuacja.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):
Panie Sławku, BL, jest zgoda? To jest konsekwencja, tak?

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):
To jest konsekwencja.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):
W takim razie Wysoka Komisja przyjmuje nową wersję art. 49.

Czy to już wszystkie artykuły?

Legislator Sławomir Osuch:

Jeszcze art. 59.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Jeszcze ten duży artykuł, 59 – tego mi brakowało. Wracamy do art. 59. Czy są uwagi, pytania do pana ministra w sprawie poprawki do tego artykułu? Może najpierw BL, proszę.

Legislator Sławomir Osuch:

Nie mieliśmy zbyt dużo czasu, żeby tak długi przepis przeanalizować, ale po wstępnej analizie pojawia się pytanie: kto zarządzi używanie pododdziałów zwartych Policji w świetle tych zmian?

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pododdziałami zwartymi Policji, o ile nie są uzbrojone, od 22 lat zarządzają właściwi komendanci wojewódzcy Policji. Nigdy w historii Polski niepodległej nie został wykorzystany przepis art. 18 ust. 2, który mówi, że o użyciu pododdziałów zwartych Policji decyduje prezes Rady Ministrów na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych, a w sytuacji nadzwyczajnej Minister Spraw Wewnętrznych. Ten przepis zawsze był interpretowany w ten sposób, że po opisie sytuacji, gdy pododdział zwarty ma być uzbrojony, czyli gdy istnieje polityczna zgoda na użycie broni palnej, broń palna zostaje wydana. Tak był on interpretowany, ale nikt, o ile wiem, przez te 23 lata, odkąd istnieje ustawa o Policji, żaden premier ani żaden minister tego typu zezwolenia nie wydał. Natomiast na co dzień o użyciu pododdziałów zwartych Policji decydują właściwe podmioty decyzyjne w Policji, w zależności od tego, jakie pododdziały i do czego mają być używane.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję. Proszę bardzo, pan poseł Kaczmarek.

Poseł Tomasz Kaczmarek (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Będę konsekwentny, bo naprawdę nie widzę potrzeby wspierania przez Siły Zbrojne działań pododdziałów zwartych związanych z przywracaniem porządku publicznego. Jak mówił pan minister, rzeczywiście mamy ustawę o stanie wyjątkowym, która te szczególne sytuacje, zagrożenia reguluje, i tu też zostały dodane przepisy związane z użyciem broni palnej przez pododdziały zwarte w sytuacji, kiedy ustawa o stanie wyjątkowym jest używana. Naprawdę nie ma takiej potrzeby, aby siłom policyjnym, które i tak mają ogromne możliwości wykorzystania środków przymusu bezpośredniego, poczynając od polewaczek wodnych, gazów łzawiących, aż po pociski miotane, dodawać takie uprawnienia.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki do art. 59? Kto jest za? (13) Dziękuję. Kto jest przeciw? (5) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję.

Przy 13 głosach za i 5 głosach przeciwnych poprawka została przyjęta.

Głosujemy całość projektu ustawy.

Sekretarz stanu w MSW Piotr Stachańczyk:

Przepraszam, ale pani poseł Łybacka ma jakąś ważną, moim zdaniem, poprawkę do art. 18.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Nie, nie wracamy już. Wrócimy do tej poprawki w drugim czytaniu. Nie chcę wracać, nie chcę robić bałaganu.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Ale panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Może pani zasygnalizować, pani profesor, proszę bardzo.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Mam jedną uwagę dotyczącą przyjętej poprawki, niemerytoryczną. W podpunkcie d) w brzmieniu art. 18: Korzystanie z tych uprawnień następuje na zasadach i w trybie określonym dla policjantów, a nie określonych.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Tak jest. Co na to BL? Panie Tomku?

Legislator Sławomir Osuch:

Można jeszcze raz?

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Nowe brzmienie art. 18 podpunkt d)… Czy art. 59?

Art. 59 pkt 3 dotyczący art. 18 w podpunkcie d), ostatnie zdanie: Korzystanie z tych uprawnień następuje na zasadach i w trybie określonym dla policjantów.

Przewodniczący poseł Marek Biernacki (PO):

Dziękuję. Kto jest za przyjęciem całości rządowego przedłożenia ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej? Kto jest za? (12) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (5) Dziękuję.

Przy 12 głosach za i 5 głosach wstrzymujących się projekt rządowy z druku 1140 o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej z projektem aktów wykonawczych uzyskał akceptację Wysokiej Komisji.

Jeśli można, proszę o wyznaczenie na posła sprawozdawcę mojej skromnej osoby. Jest zgoda Wysokiej Komisji? Dziękuję bardzo.

Termin dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych – 11 kwietnia.

Bardzo dziękuję za tę bardzo, bardzo merytoryczną dyskusję. Panie ministrze, proszę, aby jeszcze raz przyjrzeć się dokładnie sprawom, o których mówiliśmy.